

Bydgoszcz: Komu zależy na zerwaniu porozumienia społecznego?

Najgroźniejszy kryzys od Sierpnia

Dziś jak nigdy potrzebna jest Polaków rozważa

CZWARTEK 19 BM: późną nocą otrzymujemy suchy komunikat PAP-u, informujący, że wicewojewoda bydgoski wezwał Milicję Obywatelską w celu usunięcia z sali WRN w Bydgoszczy członków „Solidarności”, próbujących okupować te sale. Komunikat nie podaje nazwiska wicewojewody, ani bliższych przyczyn jego decyzji. Zamieszczamy w sobotnim wydaniu „GK” tę lakoniczną informację, mając świadomość ile w niej ukrytych treści — ile nowych konfliktów.

PIĄTEK, 20 BM: w godzinach porannych dociera do nas telexem informacja bezpośrednio z MKZ NSZZ „Solidarność” w Bydgoszczy. MKZ już przemianował się na Międzyzakładowy Komitet Strajkowy. Z telexu wynika, że do konfliktu doszło w trakcie kolejnej sesji WRN. Na sesji — oprócz przedstawicieli „Solidarności” — obecny był także wicepremier STANISŁAW MACH — i specjalny wysłannik prymasa Polski, prof. dr ROMUALD KUKULOWICZ. Zdaniem „Solidarności” przedwczesnie dokonano zamknięcia obrad sesji — a właściwie jej przerwania. Wniosek ten przegłosowali wszyscy radni, tylko czterech wstrzymało się od głosu. Przewodniczący MKZ, JAN RULEWSKI uznał to za niedopuszczalne. Władze WRN próbowały wpłynąć na opuszczenie sali przez zebranych — przedstawicieli „Solidarności” na pozostanie. Po ostrych słownych starciach — wicewojewoda ROMAN BAK wezwał milicję. Kiedy członkowie „Solidarności” znaleźli się za bramą — gdzie od paru godzin gromadził się tłum — okazało się, że nie ma wśród nich JANA RU-

LEWSKIEGO, MARIUSZA ŁABENTOWICZA i MICHAŁA BARTOSZCZE. Gdy się odnaleźli — okazało się, że są nieprzytomni i mają liczne obrażenia. „Solidarność” przewiozła ich szybko do szpitala im. 30-lecia PRL na oddział intensywnej terapii. J. Rulewski i M. Łabentowicz mieli objawy wstrząsu mózgu i liczne obrażenia zewnętrzne — ale nie zagrażają one ich życiu. Natomiast bardzo ciężki okazał się stan 68-letniego rolnika, Michała Bartoszcze — włącznie z podejrzeniami o skrzepę w mózgu. Bartoszcze został więc przewieziony za zgodą rodziny do Warszawy — ponieważ szpital bydgoski nie dysponował aparaturą do zdjęć mózgu. Michał Bartoszcze jest rolnikiem wysoce zasłużonym dla woj. bydgoskiego, odznaczonym Złotym Krzyżem Zasługi.

Z telexu MKZ w Bydgoszczy przebiegało wielkie napięcie, silne emocje — obok informacji o konflikcie, znajdowała się od razu instrukcja strajkowa. MKZ ogłosił dwugodzinny strajk ostrzegawczy na 20 bm. w godz. 11—13.

Wczorajem — za sprawą Dziennika Telewizyjnego — dociera do nas wersja wydarzeń ze strony władzy. Przewodniczący WRN EDWARD BERGER i wicewojewoda wie wyjaśniają, że: na sesję zostało zaproszonych 6 przedstawicieli MKZ NSZZ „Solidarność” w Bydgoszczy — przyszło 34. Dzień wcześniej MKZ powiadomił większość komitetów zakładowych o sesji i wezwał ludzi do przyścisła pod gmach WRN w godzinach między 14 a 15. Sesja rozpoczęła się w napięciu — ze świadomością iż pod

gmachem już gromadzą się ludzie i zaczynają padać wrogie okrzyki. Jan Rulewski próbował ich uspokoić. Zdaniem przedstawicieli władzy — co usłyszeliśmy w DTV — „Solidarność” przysłała na sesję z paczkami żywnościowymi, gotowa do okupacji budynku. Zdaniem „Solidarności” — nie było zamiaru okupacji. Zerwanie sesji zdaniem władzy — było naturalne. „Solidarność” uważa to za manipulację. Wezwane siły porządkowe otrzymały rozkaz usunięcia 34 członków „Solidarności” z sali posiedzeń WRN. Radni zostali wcześniej poproszeni o udanie się do innej sali. Z informacji w DTV wynika, że radni nie zostali poinformowani o zamiarze użycia siły — a z sali konferencyjnej usunęto ich do innej, aby nie urażać ich godności. Mimo to czterech radnych sprzeciwiło się próbom przewodniczącego WRN i wicewojewodów o wyjście z sali — i pozostało z przedstawicielami „Solidarności”. Jak wynika z późniejszych informacji byli to głównie radni ze strony młodzieżowych organizacji. Siły MO wkroczyły na salę, prosząc „Solidarność” o opuszczenie jej. Milicjanci byli bez hełmów, bez pałek, i bez broni. W tym momencie część radnych weszła ponownie na salę — w związku z czym akcję przerwano. Potem ponownie wezwano milicję — która zaczęła usuwać 34 działaczy „Solidarności” z sali WRN. Przedstawiciele władzy oświadczyli, że są naoceznymi świadkami tylko do pewnego punktu wydarzeń — gdy milicja zaczęła swoją akcję, opuścili oni salę konferencyjną i nie znają dalszego przebiegu wypadków.

Starając się z całą, dostępną redakcji, obiektywnością, przedstawić przebieg koncentrujących uwagę społeczeństwa wydarzeń w Bydgoszczy, drukujemy w dzisiejszym numerze trzy relacje na ich temat: informację Polskiej Agencji Prasowej, w miarę jak spływały one z telexów do naszej redakcji, pisany „na gorąco” reportaż naszego specjalnego wysłannika red. Jerzego Sadeckiego oraz oficjalną wersję, opartą na dokumentach Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy, a nadesłaną przez PAP w niedzielę o godz. 23.10.

Fakty i kolejne interpretacje

w relacji Polskiej Agencji Prasowej

w reportażu specjalnego wysłannika „Gazety Krakowskiej” red. J. Sadeckiego



22 bm o godz. 12.30 rozpoczęły się w Urzędzie Rady Ministrów rozmowy pomiędzy członkami Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”, z przewodniczącym Lechem Wałęsą a członkami Komitetu Rady Ministrów dla Związków Zawodowych z przewodniczącym tego organu wiceprezesa Rady Ministrów Mieczysławem Rakowskim. Rozmowy będą kontynuowane w środę.

Piątek

Teraz dramaturgia faktów narasta. Otrzymujemy uchwałę Krajowej Komisji Porozumiewawczej — podjęta 20 bm. o godz. 4 rano. Bawiem na wiadomość o wydarzeniach w Bydgoszczy — udali się tam natychmiast członkowie Prezydium KKP — Lech Wałęsa, Ryszard Kalinowski, Marian Jureczyk, Zbigniew Bujak, Andrzej Celiński. Ten tej uchwały jest bardzo groźny dla spokoju w Polsce. Jest też on całkiem inny niż kolejna uchwała KKP — wzywająca już do spokoju i rozważi i podjęta znacznie później.

Zerwanie rozmów z rządem

Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” z powodu ataku

na związek, jego władze oraz obraz godności związku odwołuje wszelkie rozmowy z władzami i ogłasza dla wszystkich instancji, wszystkich członków „Solidarności” stan gotowości strajkowej. Zwracamy się do członków związku, by w atmosferze powagi i najwyższej odpowiedzialności do dnia 23 marca br. przygotowali swoje organizacje do spełnienia zadań, jakie stawia zaistniała sytuacja.

Akcja, która miała miejsce 19 marca br. jest oczywiście prowokacją wymierzoną w rząd premiera Jaruzelskiego. Zerwanie pokoju społecznego obciąża czynniki, które spowodowały akcję bydgoską, odpowiedzialnością za los kraju.

Podpisali: Lech Wałęsa, Ryszard Kalinowski, Marian Jureczyk, Zbigniew Bujak, Andrzej Celiński.

W dwie godziny później, w ten sam piątek 20 bm. otrzymaliśmy (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Wspólnym interesem — wyjście z niebezpiecznej sytuacji

Minister sprawiedliwości na polecenie premiera bada przebieg konfliktu

WARSZAWA (PAP). W dniu 22 bm. odbyło się posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR. Tematem obrad była sytuacja społeczno-polityczna w Polsce.

Biuro Polityczne stwierdziło, iż w wyniku wydarzeń ostatnich dni, kraj nasz stanął w obliczu poważnego zagrożenia. Dotychczasowe rezultaty usiłowań działaczy partii, państwa oraz wszystkich patriotycznych sił, rozsądki i odpowiedzialności zmierzających do przezwyciężenia napięć społecznych i stabilizacji życia kraju — zostały zakłócone. We wspólnym inte-

resie wszystkich Polaków leży jak najszybsze znalezienie wyjścia z tej groźnej sytuacji.

Biuro Polityczne KC PZPR stwierdza, że niezmienną linią działania partii jest dążenie do normalizacji życia, do rozwiązywania konfliktów środkami politycznymi, w drodze rozmów i porozumień, cierpliwego wyjaśniania i przekonywania, uwzględniania opinii społecznej. Doniosłym przejawem takiego stanowiska stał

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Relacje naoecznych świadków

Pierwszą relację słyszę od rzecznika prasowego MKZ J. Tutaj od 16 marca br. przebywają strajkujący chłopcy, członkowie „Solidarności Chłopskiej”. Nie oni są teraz w centrum zainteresowania choć bez nich nie byłoby tych wydarzeń. Życie miasta skupia się na ul. Marchlewskiego, przy siedzibie MKZ NSZZ „Solidarność”. Tam spotykam najczęściej ludzi. Z godziny na godzinę tłum rośnie. Oczekują Lecha Wałęsy, oczekują wiadomości. Na murach i w witrażach hasła. Gdzie indziej zdjęcia pobitych i ulotki o zajęciach. Powtarza się jedno słowo odmienne na wiele sposobów i w różnych kontekstach: słowo „prowokacja”.

Bydgoszcz sobota, wczesne godziny ranne. Tuż obok dworca grupka ludzi przed udekorowanym plakatem i flagami gmachem WK ZSL. Tutaj od 16 marca br. przebywają strajkujący chłopcy, członkowie „Solidarności Chłopskiej”. Nie oni są teraz w centrum zainteresowania choć bez nich nie byłoby tych wydarzeń. Życie miasta skupia się na ul. Marchlewskiego, przy siedzibie MKZ NSZZ „Solidarność”. Tam spotykam najczęściej ludzi. Z godziny na godzinę tłum rośnie. Oczekują Lecha Wałęsy, oczekują wiadomości. Na murach i w witrażach hasła. Gdzie indziej zdjęcia pobitych i ulotki o zajęciach. Powtarza się jedno słowo odmienne na wiele sposobów i w różnych kontekstach: słowo „prowokacja”.

Jaki przebieg miały wydarzenia w dniu 19 marca, w czwartek? Co zdarzyło się w budynku WRN? W rozmowie z radnymi, z przedstawicielami MKZ i niektórych władz usiłuję zrekonstruować przebieg wydarzeń. Nie jest to proste.

związku z postulatami rolników, jeszcze przed ich strajkiem, MKZ podjął uchwałę, że przedstawi na sesji WRN kwestie gospodarki żywnościowej i indywidualnych rolników. Udaliśmy się w tej sprawie do przewodniczącego WRN Edwarda Bergera wreczając mu tekst rezolucji. O-

świadczyl, że decyzję może podjąć Prezydium WRN, do którego też zwróciliśmy się. Prezydium chciało przelozyc na maj sesje poświęconą kwestiom rolników. Nie zgo-

Ze względu na powagę chwili

Odroczenie wizyty kardynała F. Macharskiego w Rzymie

KRAKÓW (PAP). Jak dowiaduje się PAP — metropolita krakowski kardynał Franciszek Macharski ze względu na powagę sytuacji w kraju odroczyl swój wyjazd do Rzymu planowany na poniedziałek 23 bm.

Metropolita krakowski ma wziąć udział w Rzymie w posiedzeniach plenarnych kongregacji ds wychowania katolickiego oraz sekretariatu dla niewierzących.

dziliśmy się, więc jedna z radnych zaproponowała byśmy przedstawili całą rzecz na najbliższej sesji w ramach wolnych wniosków i zapytań. Otrzymałmy wówczas pismo, że 19 marca odbędzie się taka sesja i w punkcie 8-nym, w wolnych wnioskach i zapytaniach, będziemy mogli złożyć informację. Dostaliśmy 6 zaproszeń, lecz przyszliśmy w liczbie ok. 25 osób, tuż po godz. 10-tej. Zauważyliśmy, że od kilku dni w Bydgoszczy gromadzą się siły milicyjne.

Mówił radny Kazimierz Kotlarek:

Uczestniczyłem w sesji WRN, podczas której zgłoszono wyjątkowo dużą ilość interpelacji i wniosków. W sumie 20 radnych zgłosiło 62 interpelacje na różne tematy. Gdy przystąpiono do rozpatrywania planu społeczno-gospodarczego województwa, Andrzej Młodecki, przewodniczący jednej z komisji zaproponował przelozenie sesji — aby radni oraz zaproszeni przez nich nowy wojewoda Bogdan Królowski mogli przygotować i ustosunkować się do wspomnianych 62 wniosków, dotyczących założeń wspomnianego planu. Wówczas jeden z radnych, Bogdan Należyty poparł wniosek, a przewodniczący WRN Edward Berger podał go pod głosowanie. Wniosek został przyjęty przy kilku głosach sprzeciwu. Wówczas przewodniczący oświadczył — w obecności wicepremiera Macha — że zamyka sesję, tylko że dwa podpunkty i 3

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Z OSTATNIEJ CHWILI — 15 minut po północy

Znamienne oświadczenie stowarzyszeń twórczych w sprawie Bydgoszczy

WARSZAWA (PAP). Komitet Porozumiewawczy Stowarzyszeń Naukowych i Twórczych, w nawiązaniu do konfliktu zaistniałego w Bydgoszczy, wystosował oświadczenie wyrażające protest przeciwko naruszaniu spokoju społecznego, za którym opowiadają się wszystkie siły narodu polskiego. Jesteśmy zdania — czytamy w oświadczeniu — że jest to prowokacja skierowana nie tylko przeciw związkowi „Solidarność” i rządowi premiera Jaruzelskiego, lecz także przeciw większości społeczeństwa polskiego, pragnącej w spokoju i z godnością rozwiązywać problemy życia naszego kraju.

Podkreślając, że wyrzucenie się nieprawidłowych metod stosowanych w okresie poprzednim jest absolutnie konieczne dla zachowania w Polsce umowy społecznej będącej podstawą bytu narodowego, autorzy oświadczenia domagają się ujawnienia pełnej prawdy o wydarzeniach w Bydgoszczy oraz wyciągnięcia konsekwencji wobec winnych i inspirowania pobicia. Oświadczenie podkreśla, że jest to niezbędne dla postawienia tamy fali dalszych prowokacji, a także do przywrócenia nadwątzonego zaufania do władzy. Sformułowano też żądania położenia kresu praktyce dezinformowania opinii publicznej, co samo w sobie stanowiło źródło konfliktu. Potrzeba rozładowującej konfliktu, rzetelnej informacji jest w tej chwili większa niż kiedykolwiek.

Utrzymane w podobnym duchu oświadczenia uchwalily też organizacje literatów i dziennikarzy w Bydgoszczy.

Godz. 0.40 KKP „Solidarność”:

Apel o powstrzymanie się od strajków

WARSZAWA (PAP). Jak wynika z komunikatu opublikowanego późnym wieczorem przez NSZZ „Solidarność” — w dniu 23 bm. odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Krajowej Komisji Porozumiewawczej tego związku w Bydgoszczy, o godz. 16.00. W związku z tym przedmiotem KKP i delegacja z MKZ Bydgoszcz na rozmowy z rządem zaapelowały o powstrzymanie akcji strajkowej na terenie całego kraju.

Decyzję o akcji związku podejmie KKP na swoim posiedzeniu w Bydgoszczy w dniu 23 bm. Stan gotowości strajkowej związku „Solidarność” trwa. Ścisłe wykonanie tej decyzji — głosi komunikat — będzie świadectwem siły organizacyjnej naszego związku.

Godz. 0.50

Nocne obrady „Solidarności” w HiL

W Hucie Lenina zebrały się na wspólne posiedzenie Prezydium Komisji Kombinatu i MKZ Małopolska — informuje nas red. Wojciech Padjas. Porozumiano się z MKZ Mazowsze — gdzie sytuacja była najbardziej napięta. Okazuje się, że „Mazowsze” odwołało strajk na 23 bm. — i skłania się ku temu, by kompetencje w sprawie ogólnopolskiego strajku na dzisiejszy dzień czy inny przekazać jednak Krajowej Komisji Porozumiewawczej. Prezydium Komisji Kombinatu i MKZ Małopolska dyskutują nad wypracowaniem stanowiska — zachowując cały czas gotowość strajkową. Niewykluczone, że jednak przeważą rozsądek — i oddanie decyzji w ręce KKP.

Godz. 1.00 w nocy: do obradujących w HiL przychodził telex od KKP.

„Prezydium KKP apeluje o powstrzymanie akcji strajkowej do posiedzenia KKP tj. do godz. 16.00 w dniu 23 bm.”

Godz. 1.05: W. Padjas telefonuje, że o godz. 0.52 Komisja Kombinatu HiL NSZZ „Solidarność” decyzją Prezydium Komisji przekształciła się w Komitet Strajkowy.

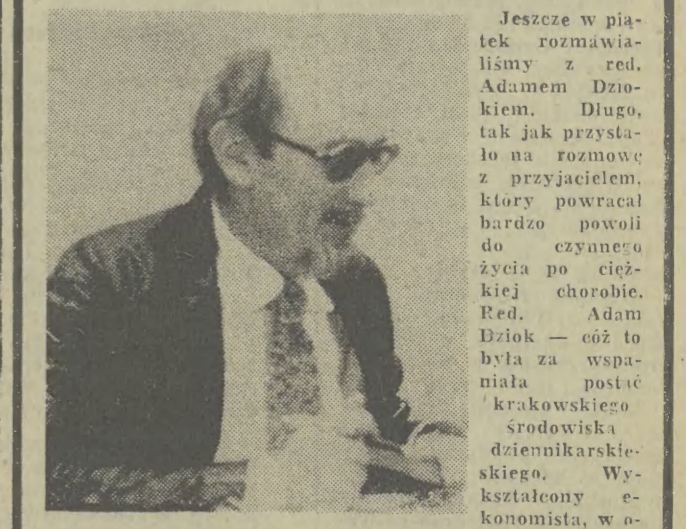
Godz. 1.40. MKZ Małopolska także przekształca się w Międzyzakładowy Komitet Strajkowy. Oznacza to jednak tylko i wyłącznie gotowość strajkowa. Wszelkie decyzje strajkowe i kompetencje przekazane zostają KKP.

Kardynał Franciszek Macharski przyjął redaktora Macieja Szumowskiego

Metropolita Krakowski Kardynał Franciszek Macharski przyjął 20 bm. redaktora naczelnego „Gazety Krakowskiej” Macieja Szumowskiego. Rozmowa odbyła się w siedzibie Kurii Metropolitarnej i dotyczyła problemów Krakowa, zwłaszcza kultury i tworzących ją ludzi. Kardynał Macharski żywo interesował się również sprawami krakowskiego środowiska dziennikarskiego oraz prezentacją na łamach prasy najbardziej istotnych dla społeczeństwa tematów.

Projekt ustawy o samorządzie rolniczym opublikujemy w jutrzejszym numerze

Zmarł red. Adam Dziok



Jeszcze w piątek rozmawialiśmy z red. Adamem Dziokiem. Długo, tak jak przystało na rozmowę z przyjacielem, który powracal bardzo powoli do czysanego życia po ciężkiej chorobie. Red. Adam Dziok — cóż to była za wspólna postać krakowskiego środowiska dziennikarskiego. Wykształcony ekonomista, e-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Niedziela godz. 23.10

Wersja wydarzeń wg UW w Bydgoszczy

na str. 4

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)
mujemy Uchwałę Prezydium
Zarządu Wojewódzkiego
ZSMP w Bydgoszczy.

Oświadczenia i relacje świadków są często sprzeczne — zarówno w relacji PAP, jak i red. Sadeckiego. Rozbieżność relacji świadków dowodzi jak trudna jest re-
konstrukcja tych zdarzeń. Zbyt wiele wokół nich narosło emocji, fałszywych informacji i daleko idących podejrzeń. Uważamy jednak, że lepiej, iż informacji jest wię-
cej niż mniej.

Mamy nadzieję, że komisja rządowa powołana przez premiera sprostą prawdzie, uwalniając się od jakichkolwiek emocji i nacisków — obojętnie z której by nie
szły strony. I dlatego musi ona mieć szansę spokojnej pracy.

w relacji Polskiej Agencji Prasowej w reportażu specjalnego wysłannika „Gazety Krakowskiej” red. J. Sadeckiego

Stanowisko Prezydium ZW ZSMP

Prezydium ZW ZSMP po wysłuchaniu informacji członków zespołu młodych radnych uczestniczących w obradach wyżej wymienionej sesji oraz wydarzeniach po niej następujących wyraża oburzenie sposobem rozwiązywania konfliktów społecznych. Jednocześnie popieramy stanowisko części radnych WRN, którzy rozmawiali z przedstawicielami MKZ NSZZ „Solidarność” z zamiarem do uzgodnienia wspólnego stanowiska. Domagamy się wyjaśnienia przyczyn przerwania obrad sesji przez przewodniczącego WRN w Bydgoszczy, co naszym zdaniem było bezpośrednią przyczyną zaistniałych zajść. Obrady przerwano mimo niezrealizowania zatwierdzonego porządku sesji.

W oświadczeniu Prezydium MKR NSZZ „Solidarność” w Szczecinie czytamy m. in.:

„Po 36 dniach spokoju, w czasie których NSZZ „Solidarność” robił wszystko, aby powrócić do normalności, zmuszając do tego władzę, w tym celu wzięliśmy udział w strajkach i demonstracjach. Chcemy władzę prawną, ludową, broniącą naszych narodowych interesów — głosi rezolucja 10-punktowy program prezydium gen. Wojciecha Jaruzelskiego zdobył społeczne poparcie. Grupa robocza Konfederacji Autonomicznych Związków Zawodowych przyjęła oświadczenie, w którym wyraża zgodę na natchemniastowe rozwiązanie sytuacji w Bydgoszczy, podania szczegółów tych zajść do wiadomości publicznej oraz podziękowania dla władzy. W oświadczeniu podkreślono, że wszelkie problemy społeczne winny być rozwiązywane w drodze wzajemnych rozmów i konsultacji, bez użycia siły. Grupa robocza KAZZ zapołażała do wszystkich związków o niepoddawanie się emocjom oraz rozważne i spokojne działania. Jak informuje grupa robocza KAZZ, część związków autonomicznych podjęła decyzję o stanie pogotowia strajkowego. Zaostrożenie sytuacji społecznej w kraju stało się powodem wstrzymania rozmów w sprawie kilku konfliktów regionalnych. W związku z konfliktem, jaki powstał między rezersem leśnictwa i przemysłu drzewnego oraz drzewiarzami, do rozmów nie doszło. Zostały one zawieszony w związku z wydarzeniami w Bydgoszczy oraz zgodnie z zaleceniem KKP NSZZ „Solidarność”.

Oświadczenie rządu WARSZAWA (PAP).

W związku z oświadczeniem Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”, w którym m. in. odwołuje się wszelkie rozmowy tej organizacji z władzami, rzecznik prasowy rządu stwierdził, że prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski stoi na stanowisku, że właśnie w obecnej sytuacji rozmowy są szczególnie potrzebne. Tyko stały dialog i cierpliwe rozpatrywanie powstających konfliktów może przyczynić się do pomysłowego rozwiązywania niezwykle trudnych i skomplikowanych problemów, przed którymi stoi nasz kraj. Do Bydgoszczy natychmiast udaje się rządowa Komisja Ekspertów — o czym informuje kolejny telex PAP:

Komisja ekspertów w Bydgoszczy

W godzinach przedpołudniowych przybyła do Bydgoszczy komisja ekspertów, powołana przez wicepremiera Mieczysława Rakowskiego, której przewodniczy zastępca prokuratora generalnego Józef Żyta. Polska Agencja Prasowa przędzie dokonać oceny sytuacji w kraju. Nasi reporterzy w tym samym dniu zaobserwowali ogromne napięcie w Krakowie. W Ryńku Głównym przed wielkimi oknami Klubu „Pod Jaszczurami” zgromadził się tłum. Studenci wystawili w oknach wielkie plakaty z bristolem — na których flamastami spisali wszystkie czego dowiedzieli się o zajściach w Bydgoszczy od „Solidarność”. W oknach klubu wywieszono jest też stanowisko Niezależnego Zrzeszenia Studentów i ZSMP w Krakowie: gotowość strajkowa.

Strajki ostrzegawcze w kraju

Dwie godziny trwał proklamowany przez bydgoski MKZ NSZZ „Solidarność” strajk protestacyjny, wyrażający sprzeciw załóg robotniczych przeciwko ingerencji MO w gmachu WRN. W kombinacie chemicznym „Zachem” strajk poprzedzony został wiecem załogi, w czasie którego uchwalono rezolucję wyrażającą zdecydowany protest. Dla podtrzymania protestu bydgoskiej „Solidarność” warszawskie MKZ ogłosiły strajk, który został następnie odwołany. Jednak w godzinach 12—14 kursowała tylko część autobusów i tramwajów ponieważ nie wszędzie udało się w porę akcję powstrzymać. W warszawskich zakładach pracy ogłoszono gotowość strajkowa.

Strajki ostrzegawcze w kraju

Od godziny 11 do 13 trwał w zakładach przemysłowych oraz w komunikacji miejskiej Torunia i Grudziądza strajk ostrzegawczy. Pracowały tylko fabryki o ruchu ciągłym. Dwie godziny trwał również strajk ostrzegawczy pracowników oddziału terenowego PKS w Włocławku, natomiast na godzinę stanęła w tym mieście komunikacja autobusowa. Przez 1,5 godz. nie kursowały autobusy w Ostrołęce. Gotowość strajkowa ogłoszono we Wrocławiu, na Śląsku i w Zagłębiu, w regionie świętokrzyskim, w Szczecinie, Lublinie i innych regionach. Załogi szeregu zakładów pracy i ognia organizacji społecznych podejmują rezolucje w sprawie incydentu bydgoskiego. Aktywny partyni i organizacji społeczno-politycznych w zakładach chemicznych „Organika — Zachem” w Bydgoszczy domaga się w rezolucji natychmiastowego

cy komisji rozwoju gospodar- czego i zagospodarowania przestrzennego WRN w Bydgoszczy — Andrzej Młodecki

zaproponował w trakcie obrad ponownie przedyskutowanie planu gospodarczego w komisjach WRN, przede wszystkim z uwagi na niemożliwość uczciwego dostarczenia radnym pełnych materiałów dotyczących poruszanych problemów. E. Młodecki motywował swoją propozycję koniecznością odesłania projektu planu i budżetu do wojewody celem ujęcia zasadniczych problemów podniesionych w interpelacjach, jak również celem zharmonizowania tych projektów z programem zabezpieczenia realizacji 10-punktowego programu premiera. Zaproponował on odroczenie sesji i odbycie drugiego posiedzenia w najbliższym terminie. Wntosek został przegłosowany i przyjęto okłaskami. Obrady sesji WRN zostały na tym zakończone. Radny Młodecki oświadczył nam — stwierdził Józef Żyta — że była to wyłącznie jego inicjatywa, oparta na przekonaniu o absolutnej, merytorycznej słuszności takiego rozwiązania. Nikt nim nie manipulował. Mówię o tym dlatego, bo takie sugestie były wysuwane przez niektórych działaczy związku „Solidarność”.

Stanowisko Prezydium MKR NSZZ „Solidarność” w Szczecinie czytamy m. in.:

„Po 36 dniach spokoju, w czasie których NSZZ „Solidarność” robił wszystko, aby powrócić do normalności, zmuszając do tego władzę, w tym celu wzięliśmy udział w strajkach i demonstracjach. Chcemy władzę prawną, ludową, broniącą naszych narodowych interesów — głosi rezolucja 10-punktowy program prezydium gen. Wojciecha Jaruzelskiego zdobył społeczne poparcie. Grupa robocza Konfederacji Autonomicznych Związków Zawodowych przyjęła oświadczenie, w którym wyraża zgodę na natchemniastowe rozwiązanie sytuacji w Bydgoszczy, podania szczegółów tych zajść do wiadomości publicznej oraz podziękowania dla władzy. W oświadczeniu podkreślono, że wszelkie problemy społeczne winny być rozwiązywane w drodze wzajemnych rozmów i konsultacji, bez użycia siły. Grupa robocza KAZZ zapołażała do wszystkich związków o niepoddawanie się emocjom oraz rozważne i spokojne działania. Jak informuje grupa robocza KAZZ, część związków autonomicznych podjęła decyzję o stanie pogotowia strajkowego. Zaostrożenie sytuacji społecznej w kraju stało się powodem wstrzymania rozmów w sprawie kilku konfliktów regionalnych. W związku z konfliktem, jaki powstał między rezersem leśnictwa i przemysłu drzewnego oraz drzewiarzami, do rozmów nie doszło. Zostały one zawieszony w związku z wydarzeniami w Bydgoszczy oraz zgodnie z zaleceniem KKP NSZZ „Solidarność”.

Pierwsze ustalenia zespołu ekspertów

BYDGOSZCZ (PAP). W Bydgoszczy rozpoczął pracę zespół ekspertów powołany przez wicepremiera — Mieczysława F. Rakowskiego, którego zadaniem jest dokonanie rozeznania i oceny przyczyn i okoliczności przebiegu wydarzeń, które miały miejsce 19 bm. w gmachu WRN w Bydgoszczy, po odroczeniu sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej. W skład zespołu wchodzi: Józef Żyta — zastępca prokuratora generalnego PRL, jako przewodniczący zespołu, Józef Mikos — sędzia Sadu Najwyższego, dyrektor departamentu spraw karnych w Ministerstwie Sprawiedliwości, Stefan Zieliński — dyrektor departamentu opieki zdrowotnej i rehabilitacji w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Doradca ministra ds. związków zawodowych. Zespół rozpoczął pracę w nocy z 19 na 20 bm. Rozmawiał z uczestnikami wydarzeń, dokonał wglądu do dokumentów i protokołów z sesji WRN. Oto oświadczenia złożone w imieniu zespołu przez Józefa Żytę i Stefana Zielińskiego. Ostatnia sesja WRN — przypomniał Józef Żyta — poświęcona była merytorycznie m. in. wyborom nowego wojewody oraz rozpatrzeniu spraw związanych z planem gospodarczym regionu. Na sesję zaproszeni zostali przedstawiciele MKZ NSZZ „Solidarność” w Bydgoszczy. Przewodniczą-

Wznowiono rozmowy „Solidarność” z rządem

Jutro, w niedzielę 22 bm. rozpoczyna się w Warszawie, w Urzędzie Rady Ministrów, rozmowy dotyczące wydarzeń w Bydgoszczy z udziałem Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” z rządem. Prawie równocześnie dowiadujemy się, że premier Jaruzelski powołał Komisję Rządową pod przewodnictwem ministra J. Bafia. Otrzymujemy też uchwałę Egzekutywu Komitetu Miejskiego PZPR w Bydgoszczy — który jako pierwszy reaguje ze strony (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Wznowiono rozmowy „Solidarność” z rządem

Jutro, w niedzielę 22 bm. rozpoczyna się w Warszawie, w Urzędzie Rady Ministrów, rozmowy dotyczące wydarzeń w Bydgoszczy z udziałem Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” z rządem. Prawie równocześnie dowiadujemy się, że premier Jaruzelski powołał Komisję Rządową pod przewodnictwem ministra J. Bafia. Otrzymujemy też uchwałę Egzekutywu Komitetu Miejskiego PZPR w Bydgoszczy — który jako pierwszy reaguje ze strony (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Wznowiono rozmowy „Solidarność” z rządem

Jutro, w niedzielę 22 bm. rozpoczyna się w Warszawie, w Urzędzie Rady Ministrów, rozmowy dotyczące wydarzeń w Bydgoszczy z udziałem Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” z rządem. Prawie równocześnie dowiadujemy się, że premier Jaruzelski powołał Komisję Rządową pod przewodnictwem ministra J. Bafia. Otrzymujemy też uchwałę Egzekutywu Komitetu Miejskiego PZPR w Bydgoszczy — który jako pierwszy reaguje ze strony (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Wznowiono rozmowy „Solidarność” z rządem

Jutro, w niedzielę 22 bm. rozpoczyna się w Warszawie, w Urzędzie Rady Ministrów, rozmowy dotyczące wydarzeń w Bydgoszczy z udziałem Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” z rządem. Prawie równocześnie dowiadujemy się, że premier Jaruzelski powołał Komisję Rządową pod przewodnictwem ministra J. Bafia. Otrzymujemy też uchwałę Egzekutywu Komitetu Miejskiego PZPR w Bydgoszczy — który jako pierwszy reaguje ze strony (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Wznowiono rozmowy „Solidarność” z rządem

Jutro, w niedzielę 22 bm. rozpoczyna się w Warszawie, w Urzędzie Rady Ministrów, rozmowy dotyczące wydarzeń w Bydgoszczy z udziałem Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” z rządem. Prawie równocześnie dowiadujemy się, że premier Jaruzelski powołał Komisję Rządową pod przewodnictwem ministra J. Bafia. Otrzymujemy też uchwałę Egzekutywu Komitetu Miejskiego PZPR w Bydgoszczy — który jako pierwszy reaguje ze strony (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

czym. Chcę jednocześnie do- dać, że pozostałym na sali radnym WRN akcja porząd- kowa w niczym nie dotknęła.

Podkreślam również niezbitę ustalony przez nas fakt, iż o żadnym pobiciu na sali nie może być mowy. Szczegółowo okoliczności zajść, przyczyny pobicia, pozostali ustalili postępowanie przygotowawcze prowadzone intensywnie przez Prokuraturę Rejonową w Bydgoszczy. W godzinach rannych 20 bm. — mówi Stefan Zieliński — odwiedziliśmy rannych przebywających w szpitalu. Rozmawialiśmy z lekarzami opiekującymi się pacjentami, jak również z samymi pacjentami, którzy byli w trakcie przeprowadzania różnych dodatkowych badań. W szpitalu przebywa trzech pacjentów: Michał Bartoszcze, Mariusz Łabentowicz i Jan Rulewski. Został on przywieziony do szpitala z powodu doznanych urazów. U Michała Bartoszcza, który ma lat 68 stwierdzono uraz twarzo-czaszki i żeber, objawy obrzęku mózgu, niewydolność wieńcowa. Jest on w ciężkim stanie. U Mariusza Łabentowicza, który ma lat 25, stwierdzono uraz twarzo-czaszki i objawy wstrząśnienia mózgu. U Jana Rulewskiego, lat 37, stwierdzono podobnie — uraz twarzo-czaszki, objawy wstrząśnienia mózgu oraz uraz lewego uda. Jeśli chodzi o dwóch ostatnich wymienionych pacjentów, to ich stan jest dobry, choć zastrzegam, że są oni w trakcie dalszych badań. Natomiast wszyscy trzej pacjenci zostali w godzinach południowych 20 bm. dodatkowo zbadani przez wybitnych specjalistów sprowadzonych samolotem z Warszawy. Specjaliści ci opracowują końcowy komunikat w tej sprawie. Chciałbym dodać, że jeśli chodzi o stan Michała Bartoszcza, to ze względu na konieczność przeprowadzenia dodatkowych badań — konkretnie chodzi o arteriografię mózgu — którymi to możliwościami nie dysponuje szpital w Bydgoszczy, a także ze względu na stan pacjenta, specjaliści zaproponowali przewiezienie go do kliniki neurochirurgicznej w Warszawie. Pacjent i jego rodzina wyrazili na to zgodę. Bilans tego dnia jest tragiczny: zerwanie wszelkich kontaktów „Solidarność” z władzą. Rosnący stan napięcia w kraju. Trzy ofiary konfliktu w szpitalu — jedna, 68-letni Michał Bartoszcze w stanie bardzo ciężkim. Generalny strajk, grojący nam w dniu 23 bm. Komentarze zachodnich gazet — podnoszące jednoznacznie fakt, że Polska znów znalazła się na skrajcu przepaści, że spokój Europy i świata jest zagrożony. Tego samego dnia, w piątek 20 bm. chyba cała Polska gromadzi się przed telewizorami. W dzienniku o godz. 19.30 suchy komunikat, informujący o próbie podjęcia strajku okupacyjnego przez MKZ w Bydgoszczy i użyciu w związku z tym sił porządkowych. Napięcie i poczucie zagrożenia za sprawą tego pierwszego wydania dziennika rośnie zamiast maleć. Ale już nocne wydanie DTW zmienia ton — i chodź z kolei rosną wątpliwości, rośnie też nadzieja.

Do sal i dokończenie, wspól- nego komunikatu. Rulewski mówi: „W takim towarzys- twie nie możemy pracować, nie potrzebna jest nam kronika filmowa” (milicja filmuje przebieg zdarzeń). Major skła- niął ręką i jego ludzie odcho- dzą.

Po 15 minutach major i milicjanci weszli znowu do sali. Kończony był wspólny komunikat. Gdy zaczęli podpisywać, major wrócił się do grupy „Solidarność”. „No, to wszystko, trzeba opuścić salę”. Na to Rulewski: „My się chcemy naradzić”. Major: „Nie będziemy się naradzać”. Wtedy do akcji wkroczyli mundurowi milicjanci. „Ludzie z „Solidarność” chwycili się za ręce, wzięli Rulewskiego do środka i śpię- wali „Jeszcze Polska nie zginęła”. Milicjanci zaczęli ich wypychać do bocznego wyjścia. Byli bez hełmów, bez pa- lek lub broni. Młody radny Czesław Mys- zka: — Zostałem w grupie 5 rad- nych, którzy cały czas byli z działaczami MKZ. Jakies 2—3 minuty po wyrzuceniu ich z sali otworzyli się boczne drzwi: wciągnięto i wprowadzono dwóch ludzi. Ciągnięta jedna osoba okazał się Rulew- ski. Ciągnął go cywil.

Dalszy ciąg dopiszą inni radni i świadkowie zdarzeń

Stanisław Zwoliński, dzien- nikarz z „Faktów” był wów- czas na sali obrad. — Zostało na sali 45 rad- nych. Większość to ludzie młodzi. Postanowiono — po oświadczeniu przewodniczą- cego MKZ, że radni byli ma- nipulowani — uzgodnić wspól- ne stanowisko, żeby w ciągu 7 dni zwołać nadzwyczajną sesję. Powstały dwie komisje: radnych i MKZ do ustalenia wspólnego komunikatu. Roz- mowy toczyły się rzeczowo. Kończono już redakcję dokum- entu, gdy wicewojewoda Przybylski, przewodniczący klubów poselskich PZPR, Wit-kowski i ZSL Wesolowski pro- sili radnych do sali 145, do sali bocznej. Rulewski chciał, by z nimi poszedł ktoś z „So- lidarność”, ale wyluzowano, że wśród radnych są człon- kowie związku. Wicewoje- woda Przybylski poganił ciagle, by szybciej kończyć komuni- kat. Gdy przyszedł wicewoje- woda Bąk i prokurator rej- nowy (któs ustalili, że była to godzina 18.50) i weszali do o- puszczonej sali, Rulewski o- świadczył, że czekają na rad- nych, którzy są w sąsiedniej sali („tylko 5 radnych pozos- tało z członkami MKZ aby redagować dokument...”), a to co robia nie jest bezprawne. Do sali 145 udało dostać się reporterowi „Dziennika Wie- zornego” Markowi Zagór- skiemu: — Radny Witkowski doka- dził i przekonywał, że taka przerwa w obradach nie jest czymś nadzwyczajnym. Nie ma po co zwolniamy nowej se- sji WRN. Jaka była reakcja radnych? Na przykład młody radny, szef ZSMP powiedział, że radni są zawiedzeni takim postawieniem sprawy. Na zwołany w sobotę nad- zwyczajny zebrał się środo- wiska dziennikarskiego z przedstawicielami władzy — na które poszedłem — red. Zwoliński z „Faktów”, nadcz- ny świadek zdarzeń, kontynuował relacje: — Po oświadczeniu woje- wody i prokuratora, do sali weszła liczna grupa mundu- rowanych funkcjonariuszy MO, a z nimi cywile. Mają dwa flesze i dwie kamery, którymi filmują i fotografują obecnych. Dowodzący grupą major zwraca się do siedzą- cych na podwyższeniu dzia- łaczy MKZ w sposób grzecz- ny i kulturalny prosząc o opu- szczenie sali. Przewodniczący Rulewski wygłasza plomien- ny występ do milicjantów. Mówi o umowie społecznej i o następstwach użycia siły. Za- biera głos major: „Proszę pa- na, ja jestem za „Solidar- nością” ale mam tu określone zadanie i proszę opuścić salę”. Wchodzi radni z sąsiedniej sali. — Są zdumieni widokiem MO. Rulewski mówi: „A była umowa że nie nam się nie miało stać”. Ludzie z MKZ otrzymują termin 15 minut na opuścić-

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

punkty nie zostały omówione, w tym punkt dotyczący dys- kusji — kiedy to głos mieli zabrać przedstawiciele „So- lidarność”. Zostali oni zaproszeni w liczbie 6 osób, ale w sumie jednak przyszło ok. 40. Gdy przewodniczący ogłosił zamknięcie sesji, Rulewski zaczął wykrzykiwać: „Hańba! O- sukano nas! Przewodniczący obiecał opuścić nas do głosu, a teraz zamyka sesję! To bla- żn!”

Następnie Rulewski prze- skoczył barierkę, dobiegł do mikrofonu i usiłował zatrzy- mać radnych na sali, woła- jąc: „Obywatle nie bójcie się! Nie wychodźcie, niech oni przestaną wami rządzić!” Była godz. 13.45. Wówczas z innymi radnymi opuściłem salę, nie znam więc dalszego przebie- gu...”

Dalszy ciąg dopiszą inni radni i świadkowie zdarzeń

Stanisław Zwoliński, dzien- nikarz z „Faktów” był wów- czas na sali obrad. — Zostało na sali 45 rad- nych. Większość to ludzie młodzi. Postanowiono — po oświadczeniu przewodniczą- cego MKZ, że radni byli ma- nipulowani — uzgodnić wspól- ne stanowisko, żeby w ciągu 7 dni zwołać nadzwyczajną sesję. Powstały dwie komisje: radnych i MKZ do ustalenia wspólnego komunikatu. Roz- mowy toczyły się rzeczowo. Kończono już redakcję dokum- entu, gdy wicewojewoda Przybylski, przewodniczący klubów poselskich PZPR, Wit-kowski i ZSL Wesolowski pro- sili radnych do sali 145, do sali bocznej. Rulewski chciał, by z nimi poszedł ktoś z „So- lidarność”, ale wyluzowano, że wśród radnych są człon- kowie związku. Wicewoje- woda Przybylski poganił ciagle, by szybciej kończyć komuni- kat. Gdy przyszedł wicewoje- woda Bąk i prokurator rej- nowy (któs ustalili, że była to godzina 18.50) i weszali do o- puszczonej sali, Rulewski o- świadczył, że czekają na rad- nych, którzy są w sąsiedniej sali („tylko 5 radnych pozos- tało z członkami MKZ aby redagować dokument...”), a to co robia nie jest bezprawne. Do sali 145 udało dostać się reporterowi „Dziennika Wie- zornego” Markowi Zagór- skiemu: — Radny Witkowski doka- dził i przekonywał, że taka przerwa w obradach nie jest czymś nadzwyczajnym. Nie ma po co zwolniamy nowej se- sji WRN. Jaka była reakcja radnych? Na przykład młody radny, szef ZSMP powiedział, że radni są zawiedzeni takim postawieniem sprawy. Na zwołany w sobotę nad- zwyczajny zebrał się środo- wiska dziennikarskiego z przedstawicielami władzy — na które poszedłem — red. Zwoliński z „Faktów”, nadcz- ny świadek zdarzeń, kontynuował relacje: — Po oświadczeniu woje- wody i prokuratora, do sali weszła liczna grupa mundu- rowanych funkcjonariuszy MO, a z nimi cywile. Mają dwa flesze i dwie kamery, którymi filmują i fotografują obecnych. Dowodzący grupą major zwraca się do siedzą- cych na podwyższeniu dzia- łaczy MKZ w sposób grzecz- ny i kulturalny prosząc o opu- szczenie sali. Przewodniczący Rulewski wygłasza plomien- ny występ do milicjantów. Mówi o umowie społecznej i o następstwach użycia siły. Za- biera głos major: „Proszę pa- na, ja jestem za „Solidar- nością” ale mam tu określone zadanie i proszę opuścić salę”. Wchodzi radni z sąsiedniej sali. — Są zdumieni widokiem MO. Rulewski mówi: „A była umowa że nie nam się nie miało stać”. Ludzie z MKZ otrzymują termin 15 minut na opuścić-

ci był pięcioma i prawdopo- dobnie jakimś narzędziem, któ- rego nie jest w stanie zidenty- fikować.

Znamienne oświadczenie składa prezydium ZW ZSMP (tekst drukujemy osobno). Natomiast przewodniczący ZW ZSMP, młody radny, członek Egzekutywu KW PZPR Zbigniew Bartel oświadcza: — Rysowała się szansa, że radni i przedstawiciele NSZZ „Solidarność”

opuszczą salę dobrowolnie.

Wysiłki radnych wraz z wy- znaczonego przez nich zespo- lem redakcyjnym zmierzają właśnie w tym kierunku. W momencie głośnego odczytu- wania przez rzecznika prasowe- go „Solidarność” projektu wspólnego komunikatu rad- nych i przedstawicieli „So- lidarność”, nastąpiła interwen- cja MO. Przedtem jeszcze skierowano do przedstawicieli „Solidarność” wezwanie o o- puszczenie sali. Krzyknąłem do dowodzącego: „Obywatelu majorze, proszę tego nie ro- bić!” Nie pomogło. A oto treść wspólnego ko- munikatu radnych i „Solidar- ność”...

Komunikat MKZ i grupy radnych przyjęty na sali WRN przed wkroczeniem milicji

Dnia 19 marca br. w Bydgos- zczy rozpoczęła się 6 sesja WRN na której oprócz rad- nych, wśród zaproszonych gości byli obecni przedstawiciele MKZ pod przewodnic- twem Jana Rulewskiego. Zgod- nie z ustaleniami dokonanymi w dniu 5 marca na posie- dzeniu Prezydium WRN, mie- li oni przedstawić w pkt. 8 „zapytania i wolne wnioski” o problemy społeczno-prawne i sytuacji rolnictwa, rolników indywidualnych i wykorzystania narodu. Ponadto zamiarem de- legacji MKZ było przedsta- wienie radnym zagadnień związanych z ogólnopolskim strajkiem okupacyjnym chło- pów WK ZSL w Bydgoszczy. Obrady sesji WRN przebiega- ły zgodnie z zatwierdzonym przez radę porządkiem. W trakcie obrad przewodniczący komisji rozwoju gospodarcze- go i zagospodarowania pre- strzennego WRN, radny Andrzej Młodecki zapropono- wał przerwaniu dyskusji nad planem rozwoju i budżetu na rok 81. W uzasadnieniu podał m. in. potrzebę rozpatrzenia bardzo dużej ilości interpela- cji złożonych w trakcie sesji oraz konieczność włączenia do prac nowego wojewody i pel- niejszego uwzględnienia 10- punktowego programu pre- miera. Radny Młodecki przed- stawił wniosek o kontynuowa- nie obrad nad tym punktem na następnym posiedzeniu tej samej sesji. Wniosek ten większością głosów został przyjęty. Następnie przewo- dniczący WRN Edward Ber- ger zamknął obrady nie wy- czepując przyjętego porząd- ku obrad, tj. uchwalenia planu pracy WRN na rok 1981, od- powiedzi wojewody na inter- pelacje oraz zapytania i wol- ne wnioski. Wobec tego nie zrealizowano zobowiązania podjętego na prezydium WRN z dnia 5 marca o udzieleniu głosu przedstawicielom MKZ. Większość radnych nie była poinformowana przez prezy- dium WRN o uzgodnieniach i zaplanowanych wystąpieniach przedstawicieli „Solidarność” na sesji. Stanowisko przewo- dniczącego WRN Edwarda Bergera spotkało się z prote- stem przedstawicieli MKZ. W międzyczasie prezydium i część zdezerorientowanych rad- nych opuściła salę obrad. Przewodniczący MKZ Jan Ru- lewski poinformował pozosta- jących i wychodzących rad- nych o uprzednich uzgodnie- niach z prezydium WRN, o- kreślając takie postępowanie prezydium jako niedopusz-

Antoni Tokarczuk, wice- przewodniczący MKZ:

— Nieprawdą jest by rad- ni nawoływali nas do zaprze- stania rozmów i wyjścia. To wicewojewoda Przybylski na- woływał do przerwania prac nad wspólnym stanowiskiem MKZ i radnych. Gdy nas wy- prowadzono z gmachu na ogro- dzony dziedzińiec, było tam ciemno i nikt już nie kreślił filmu. Do Rulewskiego do- biegł jakiś cywil i zaczął go bić. Pobitego wciągnięto do środka budynku. Jak również Łabentowicz. Z mundurowy- mi milicjantami, którzy nas otaczali, spokojnie rozmawia- liśmy. Po pewnym czasie wy- rzucono nas za bramę. Połam- brama się uchyliła i wyrzuceno Rulewskiego i Łabentowicza.

Jarosław Wenderlich, rzecznik prasowy MKZ:

— Gdy byliśmy już za bra- mą, z boku budynku, zaczął biec do nas tłum stojący od frontu WRN. Krzyżaliśmy: „Tyłko spokojnie, nie dajcie się sprokocować”. Zanieśli- my Rulewskiego do MKZ, również prowadziliśmy pobie- gowo Łabentowicza. Na miej- scu okazało się że również Michał Bartoszcze nie jest czu- nie. Wszystkich trzech zabrało pogotowie.

Redaktor Tomasz Malinow- ski z „Gazety Pomorskiej” był jedną z sześciu osób, które o godz. 1.15 w nocy, 20 bm. znalazły się w szpitalu XXX-lecia przy ul. Ujejskiego, gdzie znajdowali się pobici dzia- łacze MKZ. Byli tam także Lech Wale- sa i specjalny wysłannik pry- nasa biskup Jan Michalski. Najciężej pobitym był Michał Bartoszcze. Był przytomny, nie spał, twarz miał zabanda- żowaną. Biskup Michalski spytał go jak się czuje, pobło- gosił, odmówił krótką modlitwę. M. Bartoszcze wy- sławiając się z trudem powie- diał, że został napadnięty przez 3 cywilów — dwaj chwycili go za ramiona a trze-

czalnie. W trakcie przemawia- nia do radnych wyłączo- no nagłośnienia. Na sali pozostało 45 radnych, którzy zajęli na- stępujące stanowiska:

1) radni wystąpili na piśmie do prezydium WRN o zwolnie- nie w ciągu 7 dni drugiej części sesji w trybie nadzwyc- zajnym, 2) integralną częścią tej se- sji będzie udzielenie głosu przedstawicielom MKZ, 3) na posiedzenie sesji za- proszeni zostaną wszyscy przedstawiciele „Solidarność”, uczestniczący w obradach se- sji w dniu 19 marca w listy obecności.

Równocześnie radni zapro- ponowali zakończenie w dniu dzisiejszym dyskusji w spor- nych punktach, wychodząc z założenia, iż wszystkie pozos- tałe sprawy i postulaty będą przedstawione podczas ses- sji WRN z możliwością dyskus- ji i pełnej wymiany poglądów. Sposób rozwiązania spornych kwestii podczas se- sji jest gwarantowany ustawą o radach narodowych. MKZ „Solidarność” ustosunkowuje się do przedstawionych przez radnych propozycji zajęć na- stępującej sesji:

1) MKZ aprobuje zajęcie przez radnych stanowisko 2) na sesji WRN domaga- się będzie wyciągnięcia suro- witych konsekwencji do odwo- lowania włącznie w stosunku do osób winnych zaistniałego na 6 sesji konfliktu. MKZ NSZZ „Solidarność” protestuje przeciwko bezpry- kładnej interwencji organów MO na sali obrad w trakcie wspólnej pracy zespołów ro- botniczych radnych WRN i NSZZ „Solidarność” nad komunika- tem.

Strajk okupacyjny...?

Dziennikarka „Ilustrowane- go Kuriera Polskiego”. — Już o godz. 10.00 wi- działam, że z tyłu gmachu WRN było masę samochodów milicyjnych, cały parking. Czesław Myska — młody radny i członek „Solidarno- ści”. — Zostaliśmy zaproszeni i mi- ejszynie prawnego głosu. Weszliśmy 5—10 minut po godz. 10 i za- jęliśmy miejsce na podwyż- szeniu dla gości. Nie mieliśmy ze sobą śpiworów, koców, ani żadnego innego sprzętu do spania. Owszem, wzięliśmy z bufetu WRN trochę jedzenia i picia, ale to trwało parę go- dzin więc trudno się dziwić. Porozumienie było podpisane. Zuciliśmy się do Bąka, żeby brakuje kilku minut aby spraw- e rozwiązać. Czy ktoś zdaje sobie sprawę jakie mogą być skutki?... Z przykrością mu- sze stwierdzić, że nie słuchał.

Prof. Romuald Kukułowicz, wysłannik prymasa Polki był w gmachu WRN podczas obrad sesji. Na konferencji pra- rowej oświadcza, że nie słuchał rozmawiając z wicewoje- wodą Bąkiem ostrzegając, że in- terwencja sił porządkowych wy- woła groźny konflikt społecz- ny. Zgłosił dwie propozycje: 1. Aby podjąć decyzję o kon- tynuowaniu sesji. 2. Aby zos- tawił na 24—36 godzin człon- ków MKZ w sali bo w tym czasie rozwiąże się konflikt.

Odbne dzia- twno Prokuratury Wojewódzkiej

W sobotę już opadają nieco emocje. Najtrudniej było w czwartek i piątek, kiedy to odbył się dwugodzinny strajk. Teraz wyjechała już z Bydgos- zczy komisja ekspertów rząd- owych po zapoznaniu się ze zdaniem obu stron, choć MKZ podnosi, że Józef Żyta, zastęp- ca prokuratora generalnego wypowiadał się przed kamerą telewizyjną jeszcze przed rozmową z nimi. Pojawia się całe mnóstwo plotek o różnej treści. Są i takie, których prawdziwości „Solidarność” zaprzecza. Z balkonika bu- dynku MKZ Lech Waleśa przemawia do tłumów. Raczej uspokaja, jest za rozliczeniem sprawców zajść, ale i za nies- eskalowaniem żądań. Usiłując poznać stanowisko oficjalne władz. Z kolega z „Kuriera Polskiego” o 10.50 ukamy do maszynowych drzwi Urzędu Wojewódzkiego. Wice- wojewoda Bąka nie ma. — Kiedy będzie? Nie wiadomo. — Gdzie może być? — Nie wiadomo. Nie ma w ogóle Ni- kogo. Dziś wolała sobota. In- formacja odmawia z-ca ko- mendantą wojewódzkiego MO tłumacząc się poleceniami: „Komendant główny MO ro- bi konferencję prasową w Warszawie.”

Udaje mi się dotrzeć do za- stępcy prokuratora wojewódz- kiego Bogdana Niedzielskiego. Mówi: — Prokuratura Wojewódzka wszczęła i prowadzi śledztwo. Poza komisją ekspertów rząd- owych i odrębnie. Zależy nam na wyjaśnieniu wszyst- kich okoliczności. Dołożymy wszelkich starań, by śledztwo w maksymalnie krótkim cza- sie wszystko wyjaśniło. — W jakim stadium jest to śledztwo? — Prowadzimy intensywnie przesłuchania świadków. — Kto podejmował decyzję o użyciu siły? — Gospodarze budynku. — Co robił na sali prokurator? — Był tym, który wyjaśniał kwestie prawne nielegalnego pobytu członków MKZ w sa- li obrad i próbował nakłonić ich do wyjścia. — Czy był to nielegalny po- byt? (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Sobota

Sobota, 21 bm. W naszej re- dakcji „przybywa teleksów. Ale „GK” może okazać się do- piero w niedzielę. Niecierpliwie analizujemy ton komunikatów PAP. Jest to, na co chyba wszyscy czekamy:

Wznowiono rozmowy „Solidarność” z rządem

Jutro, w niedzielę 22 bm. rozpoczyna się w Warszawie, w Urzędzie Rady Ministrów, rozmowy dotyczące wydarzeń w Bydgoszczy z udziałem Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” z rządem. Prawie równocześnie dowiadujemy się, że premier Jaruzelski powołał Komisję Rządową pod przewodnictwem ministra J. Bafia. Otrzymujemy też uchwał

Fakty i kolejne interpretacje

w relacji Polskiej Agencji Prasowej

WARSZAWA (PAP). Jak dowiadujemy się PAP — prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski, w oparciu o raport grupy ekspertów pod kierownictwem zastępcy prokuratora generalnego Józefa Żyty, powołał komisję rządową pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości prof. Jerzego Bafii. Zadaniem komisji jest dokładne zbadanie i ocena wydarzeń mających miejsce w Bydgoszczy oraz przedstawienie premierowi wniosków. Komisja uda się jutro, w niedzielę, do Bydgoszczy.

Min. Bafia na czele komisji rządowej

WARSZAWA (PAP). Jak dowiadujemy się PAP — prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski, w oparciu o raport grupy ekspertów pod kierownictwem zastępcy prokuratora generalnego Józefa Żyty, powołał komisję rządową pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości prof. Jerzego Bafii. Zadaniem komisji jest dokładne zbadanie i ocena wydarzeń mających miejsce w Bydgoszczy oraz przedstawienie premierowi wniosków. Komisja uda się jutro, w niedzielę, do Bydgoszczy.

Uchwała KM PZPR: W trybie pilnym zwołac nową sesję

W świetle przedstawionych faktów i opinii, w tym także bezpośrednich uczestników sesji, nie wykonywane zostały wszystkie możliwości bezkonfliktowego rozwiązania spraw związanych z udziałem w sesji przedstawicieli MKZ NSZZ „Solidarność”.

Jakkolwiek obradom towarzyszyło napięcie, na ile problemom związanym z funkcjonowaniem rolnictwa w naszym województwie i strajkiem rolników w pomieszczeniach WK ZSL, wytorowane przez MKZ NSZZ „Solidarność” — to bezpośrednia przyczyna powstania konfliktu — głosi uchwała Egzekutywy KM PZPR — było niespodziewane przerwanie obrad sesji. W związku z tym uważa się za konieczne sprowadzenie niezadowolonego i dokładnego zbadania przyczyn i skutków zaistniałej sytuacji oraz wypracowania odpowiednich wniosków.

W uchwale zobowiązano radnych WRN — członków PZPR w Bydgoszczy, aby dobiegli do zwolnienia w trybie pilnym, przerwanej sesji WRN oraz ocenili zaistniałą sytuację. Jednocześnie Egzekutywa KM PZPR zwróciła się do członków partii i całego społeczeństwa miasta o zachowanie najwyższej powagi i politycznej odpowiedzialności.

Dowiadujemy się, że podobno w nocy, z 20/21 bm. podjęte zostały zerwane kontakty między „Solidarnością” i przedstawicielami władzy. Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej wydaje komunikat — już całkiem inny w tonie od pierwszej, podjętej na gorąco i w emocjach uchwały. KKK widzi — bo nie może nie widzieć — gotowość rządu do wyjaśnienia istoty konfliktu. KKK jest gotowa do negocjacji. I rząd — i KKK dąży do wypracowania i wysokiej politycznej kultury.

Emocje nie mogą przeważać nad rozsądkiem!

Obradujące w Bydgoszczy Prezydium KKK „Solidarność” wydało komunikat, w którym informuje o spotkaniu rządowego zespołu ekspertów z specjalnie powołaną komisją Prezydium MKZ Bydgoszcz. W czasie tego spotkania przedstawiciele MKZ określili postulaty w związku z sytuacją zaistniałą w Bydgoszczy. Zwrócono się o powierzenie przeprowadzenia dochodzeń instytucjom i instancjom, których stopień niezależności i ranga zapewnią pełny obiektywizm działania, o ustalenie i podanie do publicznej wiadomości przebiegu wypadków oraz o określenie odpowiedzialności za podjęte decyzje i obowiązującym prawem.

Prezydium KKK — jak głosi komunikat — udzieliło poparcia tym postulatom. W komunikacie stwierdzono, iż NSZZ „Solidarność” dąży do zapewnienia spokoju społecznego i stabilizacji. Jednocześnie Prezydium KKK zwróciło się z apelem do wszystkich organizacji związkowych i członków związku o spokój, rozsądek i zdyscyplinowane działania. Nie możemy pozwolić — stwierdzono w komunikacie — aby emocje wzięły górę nad rozsądkiem i rozsądkiem.

Prezydium KKK uważa, iż powstały konflikt powinien zostać rozstrzygnięty w drodze rozmów i negocjacji. W uchwale z 20 bm. uznano za konieczne zawieszenie wszelkich negocjacji prowadzonych z rządem do czasu podjęcia roz-

mów na temat obecnie najpilniejszy — wyjaśnienia zaś w Bydgoszczy i przywrócenia gwarancji istnienia niezależnego związku zawodowego. Prezydium KKK — jak głosi komunikat — z zadowoleniem przyjęło oświadczenie rządu, że intencją premiera jest poszukiwanie rozwiązania konfliktu na drodze negocjacji. Kierując się interesem społecznym, który wymaga, aby rozmowy takie zostały podjęte niezwłocznie, Prezydium KKK wyraża gotowość przystąpienia do nich natychmiast.

Nadł sobota 21 bm.: Konfederacja Autonomicznych Związków Zawodowych żąda wyjaśnień — a część jej ogniw ogłasza gotowość strajkować. Zaś Komisja Porozumiewawcza Branżowych Związków Zawodowych wydaje oświadczenie:

Opowiadamy się za dialogiem przeciwko strajkom

Komisja Porozumiewawcza Branżowych Związków Zawodowych w związku z wydarzeniami w Bydgoszczy, przesyła dziś oświadczenie, w którym domaga się od rządu natychmiastowego obiektywnego przedstawienia opinii publicznej pełnej informacji o przebiegu wydarzeń. Będzie to mogło stanowić podstawę do prawidłowego osądu i ukarania winnych zaistniałego konfliktu, prowadzącego do niebezpiecznego wzrostu napięcia w sytuacji politycznej kraju.

Komisja opowiada się za przestrzeganiem zasad praworządności i porządku publicznego przy rozstrzyganiu wszelkich spraw spornych wynikających z realizacji porozumień i rozstrzyganiu powstających konfliktów.

Uważamy — stwierdza się w oświadczeniu — że podejmowanie w chwili obecnej akcji strajkowej bez rzetelnego wyjaśnienia okoliczności i przebiegu, jest przedwczesne. Opowiadamy się za kontynuowaniem dialogu w atmosferze wzajemnego szacunku i odpowiedzialności. Nie wolno zaprzeczając rozpoczętym negocjacjom i przebiegającym w tak trudnych warunkach procesowi odnowy życia moralno-politycznego kraju. Uważamy za konieczne rozszerzenie składu komisji rządowej powołanej dla zbadania okoliczności wydarzeń o przedstawicieli Sejmiku PRL oraz związków zawodowych.

Tymczasem cały czas trwa strajk okupacyjny rolników w siedzibie WK ZSL w Bydgoszczy. Do rolników bydgoskich zaczyna powoli dołączać delegacja chłopów z innych województw. Strajk zaczyna nabierać charakteru ogólnopolskiego.

W tym samym dniu nadchodzi bardzo ważny komunikat:

Poprawił się stan zdrowia M. Bartoszcza

W piątek wieczorem, po przewiezieniu pacjenta do kliniki neurochirurgicznej Akademii Medycznej w Warszawie, zostały tam przeprowadzone u niego specjalistyczne badania mózgu za pomocą tomografu komputerowego. Badanie wykazało obecność krwiaka śródmózgowego. Lekkarz dyżurny kliniki stwierdził, że chory nadal wymaga intensywnej opieki, która trwać będzie kilkanaście dni.

Bilans dnia: rośnie nadzieja na rozwiązanie tego konfliktu. Nasi reporterzy informują o następujących w Krakowie: „Cała nadzieja w mądrości i rozsądku gen. Jaruzelskiego, wszyscy powtarzają, że to bardzo poważny test dla niego i jego ekipy. Powtarza się też opinia, że jeśli ekipa premiera uda się pokójowo rozwiązać ten konflikt, nie zrywając dobrych stosunków z „Solidarnością” — będzie to kolejny dowód trafności zaleceń kierownika przez Stanisława Kanię właśnie Wojciecha Jaruzelskiego na stanowisko premiera rządu”.

Reporterzy informują nas też o mieszanych odczuciach telewidzów: „Ludzie pytają, czemu w TV nie pokazano radnych i nie spytano ich o zdanie w tej sprawie. Mieszane odczucia wywołała też uchwała KW PZPR w Katowicach”.

W budynku WK ZSL trwa nadal chłopski strajk okupacyjny. Z nadzieją oczekuje się na przyjazd do Bydgoszczy komisji rządowej pod przewodnictwem min. sprawiedliwości — prof. Jerzego Bafii i rozpoczęcia rozmów.

Dziś po południu przybyła do Bydgoszczy komisja rządowa pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości prof. Jerzego Bafii, celem przeprowadzenia rozmów z bydgoskim MKZ NSZZ „Solidarność” i przedstawicielami Krajowej Komisji Porozumiewawczej.

Najważniejsza wiadomość wczorajszego dnia dociera do nas tuż przed godz. 13.00. Znowu przy okrągłym stole zasiadają przedstawiciele „Solidarności” z Lechem Wałęsą — i przedstawiciele rządu z wicepremierem M. F. Rakowskim. Wierzymy w mądrość, rozsądek i doświadczenie obu stron. Cała nasza nadzieja jest w tych rozmowach.

Negocjacje WAŁĘSA — RAKOWSKI

Dziś o godz. 12.30 rozpoczęły się w Urzędzie Rady Ministrów rozmowy pomiędzy członkami Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” z przewodniczącym Lechem Wałęsą a członkami Komitetu Rady Ministrów ds. związków zawodowych z przewodniczącym tego organu, wiceprezysławem R. Rakowskim. Omawiane są sprawy dotyczące wydarzeń w Bydgoszczy. W rozmowach uczestniczą przedstawiciele MKZ NSZZ „Solidarność” z Bydgoszczy.

Około godz. 17.30 dociera do nas stanowisko Egzekutywy KM PZPR w Bydgoszczy. Różni się ono w jednym ale istotnym punkcie ze stanowiskiem wyrażonym wcześniej przez Komitet Miejski PZPR. Komitet Miejski uznał, że przerwanie sesji doprowadziło do konfliktu. Komitet Wojewódzki — stwierdza, że przerwa w obradach była uzasadniona.

Równocześnie nadal nie wiemy o tym kto pobliż J. Rułkowskiego, M. Labentowicza i M. Bartoszcza. Ktoś z naszych reporterów przynosi najdłuższą próbę wyjaśnienia tego faktu — z kręgów ludzi „Solidarności” nieprzychylnych:

— Rułkowski złapał się za głowę i sam walił nią o mur, żeby uzyskać te obrażenia... Nie komentujemy tej informacji.

Równocześnie dowiadujemy się, że dziennikarstwo nie dopuszczono do chorych w Bydgoszczy. Może to i słusznie. Obok lekarzy dyżurnych przy nich stało też „Solidarność”. Niedzielne badania lekarskie oceniła stan zdrowia Jana Rułkowskiego i Mariusza Labentowicza jako dobry z nieznaną poprawą objawów wstrząśnienia mózgu.

Stanowisko Egzekutywy KW PZPR w Bydgoszczy

Wydarzenia jakie miały miejsce w związku z 6 sesją WRN w Bydgoszczy w dniu 19 marca 1981, spotęgowały istniejące od dłuższego czasu napięcie społeczne i polityczne. Napięcie to zapoczątkowane zostało rozłamem organizacyjnym kolekcji rolniczych a jego kolejnym etapem stała okupacja siedziby WK ZSL. Obecnie jego przejawem są strajki protestacyjne, demonstracje oraz szeroko zakrojona, rozbudowana akcja emocjonalnej propagandy.

Wszystko to w poważnym stopniu przeszkadza w urzędowaniu apelu premiera rządu PRL o 90 spokojnych dni. Została naruszona zasada dialogu władzy państwowej ze związkami zawodowymi. Zdaniem Egzekutywy KW uchwalenie przerwy w sesji WRN przed wypracowaniem porządku dziennego było spowodowane koniecznością istotnego uzupełnienia przedstawionych przez wojewodę materiałów dotyczących planu i budżetu województwa a nie jak sugeruje MKZ „Solidarność” chęcią niedopuszczenia przedstawicieli tej organizacji do głosu.

Stanowisko nowego wojewody bydgoskiego

Warszawa (PAP). Prezes Rady Ministrów, po zasięgnięciu opinii Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy, powołał Bogdana Królewskiego na stanowisko wojewody bydgoskiego.

Apel prezydenta Bydgoszczy

BYDGOŚCZ (PAP). W związku z sytuacją polityczną, jaka wytworzyła się w Bydgoszczy, prezydent miasta Wincenty Domisz zwrócił się z apelem do mieszkańców o zachowanie ładu i porządku publicznego, o ciągłość pracy zakładów produkcyjnych, transportu i gospodarki komunalnej, instytucji publicznych, szkół i placówek oświatowo-wychowawczych. Jest to potrzebne krajowi i miastu.

Zwracam się ze szczególną prośbą — czytamy w apelu — o unikanie wszelkich zgromadzeń, pochodów i manifestacji publicznych, niech każdy rozważnie i zadowolony jest potrzebą Polse, naszymi miastem, rodzinom; czy dalsze podsywanie napięcia i eskalacja nastrojów, czy rozsądek, rozważa i trudna praca nad problemami, których tyle się przed nami piętrzy.

Wiem, że jest nam wszystkim bardzo trudno — stwierdza prezydent miasta — niech jednak nierozważnie działania i wybujałe emocje nie doprowadzą do pomnożenia tych trudności i do sytuacji, z której nie będzie już dobrego wyjścia, a porozumienie stanie się niemożliwe. Niech zwycięży tradycja mądrości i rozważa mieszkańców miasta Bydgoszczy.

kierownictwo UW decyzji o użyciu sił porządkowych. Wydarzenia związane z przerwaniem obrad WRN zostały potraktowane przez „Solidarność” jako działanie wymierzone przeciwko związkowi.

W świetle posiadanych informacji działania kierownictwa UW, prokuratora i funkcjonariuszy MO były zgodne z obowiązującymi przepisami prawa. Zbadania wymagają natomiast wszystkie okoliczności poza salą obrad, a szczególnie to, że trzy osoby znalazły się w szpitalu. Wydarzenia te były analizowane wstępnie na wniosek władz wojewódzkich przez zespół ekspertów powołanych przez wicepremiera, są także przedmiotem dochodzenia prowadzonego przez Prokuraturę Wojewódzką. Podzielając intencje zawarte w liczących uchwałach i rezolucjach organizacji partyjnych wojewódzkich, Egzekutywa KW zwróciła się do premiera rządu PRL o powołanie specjalnej komisji rządowej do pełnego zbadania całości sytuacji wydarzeń. Egzekutywa KW uważa, że niezbędne jest szczegółowe i obiektywne ich wyjaśnienie. Pełne wyjaśnienie źródeł i przebiegu konfliktu leży w interesie całego społeczeństwa. Jest to tym bardziej ważne, że upowszechniane są nieprawdziwe informacje, które są wykorzystywane do działań groźących nieobiektywne skutkami społecznymi i politycznymi.

Egzekutywa KW zapewnia, że o wynikach badań i podjętych wnioskach zostanie poinformowane społeczeństwo i wszystkie organizacje partyjne województwa.

Jednocześnie Egzekutywa zwraca się do członków partii i całego społeczeństwa wzywając do zachowania powagi, spokoju i politycznej odpowiedzialności.

EGZEKUTYWA KW PZPR W BYDGOŚCZY

Główne wydanie dziennika rozpoczyna się w sposób głośniejszy: przy okrągłym stole w Urzędzie Rady Ministrów zasiadają z jednej strony Komitet Rady Ministrów ds. związków zawodowych z wicepremierem M. F. Rakowskim — a z drugiej „Solidarność” z Lechem Wałęsą. Ten obraz trwa najdłuższą minutę. Potem prezydent czyta poniższy komunikat:

Rozmowy Rakowski — Wałęsa wznowi się w środę

WARSZAWA (PAP). 22 bm. odbyło się w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie spotkanie delegacji NSZZ „Solidarność” z przewodniczącym Lechem Wałęsą z komitetem Rady Ministrów ds. związków zawodowych z wiceprezysławem Rakowskim. Rozmowy zostaną wznowione w środę.

Prezydium KKK postanowiło zwołać zebranie Krajowej Komisji Porozumiewawczej w niedzielę 23 bm.

Niedziela godz. 19.20: Przychodzi z PAP-u lakoniczna informacja o powołaniu nowego wojewody bydgoskiego oraz dramatyczny apel prezydenta Bydgoszczy, Wincentego Domisza do mieszkańców miasta. Od powagi z jaką bydgoszczanie potraktują ten apel zależy doprawdy bardzo wiele...

Apel prezydenta Bydgoszczy

BYDGOŚCZ (PAP). W związku z sytuacją polityczną, jaka wytworzyła się w Bydgoszczy, prezydent miasta Wincenty Domisz zwrócił się z apelem do mieszkańców o zachowanie ładu i porządku publicznego, o ciągłość pracy zakładów produkcyjnych, transportu i gospodarki komunalnej, instytucji publicznych, szkół i placówek oświatowo-wychowawczych. Jest to potrzebne krajowi i miastu.

Zwracam się ze szczególną prośbą — czytamy w apelu — o unikanie wszelkich zgromadzeń, pochodów i manifestacji publicznych, niech każdy rozważnie i zadowolony jest potrzebą Polse, naszymi miastem, rodzinom; czy dalsze podsywanie napięcia i eskalacja nastrojów, czy rozsądek, rozważa i trudna praca nad problemami, których tyle się przed nami piętrzy.

Wiem, że jest nam wszystkim bardzo trudno — stwierdza prezydent miasta — niech jednak nierozważnie działania i wybujałe emocje nie doprowadzą do pomnożenia tych trudności i do sytuacji, z której nie będzie już dobrego wyjścia, a porozumienie stanie się niemożliwe. Niech zwycięży tradycja mądrości i rozważa mieszkańców miasta Bydgoszczy.

w reportażu specjalnego wysłannika „Gazety Krakowskiej” red. J. Sadeckiego

(DOKONCZENIE ZE STR. 2)

— Będę mógł powiedzieć dopiero po zakończeniu śledztwa, no, może za jakieś 10 dni?

Tysiąc trzystu gości na sesji...?

Na środowiskowym zebraniu dziennikarzy bydgoskich spotkałem innych przedstawicieli władzy. Wychodząc tam głosu innego zastępcy prokuratora wojewódzkiego, Zdzisława Obuchowicza. W przeddzień sesji uczestniczyłem w spotkaniu z przedstawicielami prezydium MKZ. Zapoznaliśmy się z tekstem, jaki MKZ wysłał do 55 zakładów pracy z apelem wzywającym do udziału w sesji WRN. Przedstawiciel MKZ wyjaśnił, że taka była uchwała MKZ. Spodziewano się przybycia w godz. 14—15 przed urzęd wojewódzki ok. 1.300 osób oraz prasy związkowej. Proszono o zaistnienie głośników. Treści zaproszenia nie skonsultowano z władzami administracyjnymi regionu. K. Gotowski z MKZ odrzucił oświadczenie, że w zapalnej sytuacji gromadzenie takiej ilości ludzi jest niebezpieczne, „Solidarność” potrafi zapewnić porządek — powiedział. Wicewojewoda Bąk zaproponował, aby odwołał teleks, ewentualnie zapewnić retransmisję do sali posiedzenia WRN — dla zgromadzonych mieszkańców. Prosił, aby przedstawiciele nie przyjeżdżali do Bydgoszczy.

— Następnego dnia — twierdzi wiceprokurator Obuchowicz — otrzymałem telefon od mego szefa abym udał się do WRN celem obserwacji z zewnątrz gmachu. Ok. godz. 12 zebrała się grupa 30—40 osób, chyba rolników. Od 13—14 wiekzaski się napływały, często przypadkowych. Nasilenie liczby mieszkańców nastąpiło po godz. 14 — jakieś 1 tys. osób.

Tak jak przewidzieliśmy, padły okrzyki prowokacyjne: „podpalcie to budę”, ale szybko ktoś inny wołał: „wydzisłajcie prowokatorów”. Muszę wyrazić uznanie dla organizatorów tej manifestacji za utrzymanie spokoju!

Przewodniczący WRN Edward Berger powie na tej sesji również, że ustalił na przed-

siadaniu WRN podjęcie kwestii rolników i wyżywienia narodu na najbliższej sesji w formie informacji. Swoje wnioski rozumiem jako odroczenie VI sesji.

— Dlaczego nie pojawił się pan na sali, gdy usłyszałwołanie Rułkowskiego? — pytamy wicewojewodę.

— Wyszędłem z sali bo byłem przekonany, że wszyscy rozejdą się do domu a poza tym wychodził wicepremier Mach, więc chciałem się z nim pożegnać. Poszedłem do domu. O interwencji milicji nie wiedziałem.

Oficjalne wypowiedzi władz Bydgoszczy

Władze zwracają najpierw uwagę na specyficzny stan napięcia w Bydgoszczy, spowodowany strajkiem okupacyjnym rolników w siedzibie WK ZSL.

Wicewojewoda Przybylski: „Solidarność” otrzymała 6 zaproszeń na sesję WRN a przyszło 30 osób... Wicewojewoda Bąk: „Przed sesją przewodniczący WRN przeczytał treść teleksów wysłanych przez „Solidarność” do zakładów. Wejście grupy MKZ było wtargnięciem. Bo odwołano służbę porządkową. Przyszli z pakunkami, paczkami prowiantu, z żywnością.

Andrzej Młodecki: „Tuż przed sesją dostaliśmy program zabezpieczenia 10-punktowego programu rządowego. Celem się odpowiedzialny był ten program korespondował z planem i odwrotnie. Dlatego postawiliśmy wniosek aby plan społeczno-gospodarczy odesłał wojewodzie do korekty. Uważałem, że trzeba to rozpatrzyć w innym terminie i taki wniosek postawiliśmy. Nie byłem przez nikogo inspirowany.”

Wicewoj. Przybylski: „Po przerwaniu obrad przewodniczący MKZ zabrał głos atakując radnych, którzy wyszli na skutek rzekomej manipulacji.”

Wicewoj. Przybylski: „Energicznie dobijano się. Po przerwaniu sesji radni, którzy pozostali, zwrócili się do „Solidarności” z apelem by MKZ skorzystał z drugiej części sesji.

— Długo nie było się pan na sali, gdy usłyszałwołanie Rułkowskiego? — pytamy wicewojewodę.

— Wyszędłem z sali bo byłem przekonany, że wszyscy rozejdą się do domu a poza tym wychodził wicepremier Mach, więc chciałem się z nim pożegnać. Poszedłem do domu. O interwencji milicji nie wiedziałem.

Oficjalne wypowiedzi władz Bydgoszczy

Władze zwracają najpierw uwagę na specyficzny stan napięcia w Bydgoszczy, spowodowany strajkiem okupacyjnym rolników w siedzibie WK ZSL.

Wicewojewoda Przybylski: „Solidarność” otrzymała 6 zaproszeń na sesję WRN a przyszło 30 osób... Wicewojewoda Bąk: „Przed sesją przewodniczący WRN przeczytał treść teleksów wysłanych przez „Solidarność” do zakładów. Wejście grupy MKZ było wtargnięciem. Bo odwołano służbę porządkową. Przyszli z pakunkami, paczkami prowiantu, z żywnością.

Andrzej Młodecki: „Tuż przed sesją dostaliśmy program zabezpieczenia 10-punktowego programu rządowego. Celem się odpowiedzialny był ten program korespondował z planem i odwrotnie. Dlatego postawiliśmy wniosek aby plan społeczno-gospodarczy odesłał wojewodzie do korekty. Uważałem, że trzeba to rozpatrzyć w innym terminie i taki wniosek postawiliśmy. Nie byłem przez nikogo inspirowany.”

Wicewoj. Przybylski: „Po przerwaniu obrad przewodniczący MKZ zabrał głos atakując radnych, którzy wyszli na skutek rzekomej manipulacji.”

Wicewoj. Przybylski: „Energicznie dobijano się. Po przerwaniu sesji radni, którzy pozostali, zwrócili się do „Solidarności” z apelem by MKZ skorzystał z drugiej części sesji.

Prasa światowa po wydarzeniach w Bydgoszczy

● Agencja UPI wyraża nadzieję, że „Solidarność” nie zatrzasnęła drzwi przed rządem gen. Jaruzelskiego. Prasa włoska wskazuje, że „tak jak zawsze i tym razem Kościół działa na rzecz uspokojenia”.

● „Svenska Dagbladet” w komentarzu redakcyjnym stwierdza, że „podczas gdy Polska poprzez kolejne strajki dzień po dniu pograża się w katastrofalnej sytuacji gospodarczej, związki zawodowe wysuwają żądania, mające coraz mniej ekonomiczny, a coraz bardziej polityczny charakter”.

● Londyński „Guardian” pisze m. in.: „to, że Polska nie jest w stanie sprostać swoim zobowiązaniom handlowym wobec Związku Radzieckiego i innych krajów wschodniej Europy, powoduje zaniepokojenie w RWPG”.

● Zachodniobrytyjski „Der Tagesspiegel” w komentarzu redakcyjnym na temat ponownego zastrzeżenia się sytuacji wewnętrznej w Polsce stwierdza, że „świadczą to, jak kruchymi i podatnymi na zerwanie jest jeszcze most porozumienia między nowym kierownictwem partyjnym a „Solidarnością”. Incydent w Bydgoszczy rzucił cień na wizytę ministra Genschera w Warszawie”.

● Prasa czechosłowacka pisze w sobotę, że w Polsce „wystąpiła nowa fala napięcia, co komplikuje trudną sytuację gospodarczą kraju”. Zdaniem prasy czechosłowackiej, sprawa kolejnych prowokacji są związków zawodowe”. Komentator telewizji czechosłowackiej stwierdził w piątek wicepremierem, że „upłynął miesiąc od apelu premiera Jaruzelskiego, ale nie było nawet 30 dni spokojnej pracy”.

SZTOKHOLM (PAP). Lech Wałęsa otrzymał doręczną nagrodę szwedzkiego dziennika socjaldemokratycznego „Arbetet”, przyznawaną od 1977 r. „za zasługi dla ruchu robotniczego”. Nagroda nosi nazwę „Pozwólcie żyć”, wynosi w br. 50.000 koron szwedzkich i zоста-

L. Wałęsa otrzymał nagrodę dziennika „Arbetet”

● Informacja własna

Wydarzenia bydgoskie i podjęta w ich następstwie decyzja KKK spowodowały przerwanie rozmów komisji rządowej z przedstawicielami NSZZ „Solidarność” branży drzewnej, które miały się odbyć w Gorlicach. Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego „Forest” w tej sytuacji komisja rządowa opuściła Gorlice.

Wiceminister leśnictwa i przemysłu drzewnego wyraził nadzieję, że negocjacje bydgoskie uwięzione zostaną pogodzeniem, a w ich następstwie stworzony będzie klimat do rozmów w miesiącu nad Ropą.

— Długo nie było się pan na sali, gdy usłyszałwołanie Rułkowskiego? — pytamy wicewojewodę.

— Wyszędłem z sali bo byłem przekonany, że wszyscy rozejdą się do domu a poza tym wychodził wicepremier Mach, więc chciałem się z nim pożegnać. Poszedłem do domu. O interwencji milicji nie wiedziałem.

Oficjalne wypowiedzi władz Bydgoszczy

Władze zwracają najpierw uwagę na specyficzny stan napięcia w Bydgoszczy, spowodowany strajkiem okupacyjnym rolników w siedzibie WK ZSL.

Wicewojewoda Przybylski: „Solidarność” otrzymała 6 zaproszeń na sesję WRN a przyszło 30 osób... Wicewojewoda Bąk: „Przed sesją przewodniczący WRN przeczytał treść teleksów wysłanych przez „Solidarność” do zakładów. Wejście grupy MKZ było wtargnięciem. Bo odwołano służbę porządkową. Przyszli z pakunkami, paczkami prowiantu, z żywnością.

Andrzej Młodecki: „Tuż przed sesją dostaliśmy program zabezpieczenia 10-punktowego programu rządowego. Celem się odpowiedzialny był ten program korespondował z planem i odwrotnie. Dlatego postawiliśmy wniosek aby plan społeczno-gospodarczy odesłał wojewodzie do korekty. Uważałem, że trzeba to rozpatrzyć w innym terminie i taki wniosek postawiliśmy. Nie byłem przez nikogo inspirowany.”

Wicewoj. Przybylski: „Po przerwaniu obrad przewodniczący MKZ zabrał głos atakując radnych, którzy wyszli na skutek rzekomej manipulacji.”

Wicewoj. Przybylski: „Energicznie dobijano się. Po przerwaniu sesji radni, którzy pozostali, zwrócili się do „Solidarności” z apelem by MKZ skorzystał z drugiej części sesji.

Prasa światowa po wydarzeniach w Bydgoszczy

● Agencja UPI wyraża nadzieję, że „Solidarność” nie zatrzasnęła drzwi przed rządem gen. Jaruzelskiego. Prasa włoska wskazuje, że „tak jak zawsze i tym razem Kościół działa na rzecz uspokojenia”.

● „Svenska Dagbladet” w komentarzu redakcyjnym stwierdza, że „podczas gdy Polska poprzez kolejne strajki dzień po dniu pograża się w katastrofalnej sytuacji gospodarczej, związki zawodowe wysuwają żądania, mające coraz mniej ekonomiczny, a coraz bardziej polityczny charakter”.

● Londyński „Guardian” pisze m. in.: „to, że Polska nie jest w stanie sprostać swoim zobowiązaniom handlowym wobec Związku Radzieckiego i innych krajów wschodniej Europy, powoduje zaniepokojenie w RWPG”.

● Zachodniobrytyjski „Der Tagesspiegel” w komentarzu redakcyjnym na temat ponownego zastrzeżenia się sytuacji wewnętrznej w Polsce stwierdza, że „świadczą to, jak kruchymi i podatnymi na zerwanie jest jeszcze most porozumienia między nowym kierownictwem partyjnym a „Solidarnością”. Incydent w Bydgoszczy rzucił cień na wizytę ministra Genschera w Warszawie”.

● Prasa czechosłowacka pisze w sobotę, że w Polsce „wystąpiła nowa fala napięcia, co komplikuje trudną sytuację gospodarczą kraju”. Zdaniem prasy czechosłowackiej, sprawa kolejnych prowokacji są związków zawodowe”. Komentator telewizji czechosłowackiej stwierdził w piątek wicepremierem, że „upłynął miesiąc od apelu premiera Jaruzelskiego, ale nie było nawet 30 dni spokojnej pracy”.

L. Wałęsa otrzymał nagrodę dziennika „Arbetet”

● Informacja własna

Wydarzenia bydgoskie i podjęta w ich następstwie decyzja KKK spowodowały przerwanie rozmów komisji rządowej z przedstawicielami NSZZ „Solidarność” branży drzewnej, które miały się odbyć w Gorlicach. Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego „Forest” w tej sytuacji komisja rządowa opuściła Gorlice.

Wiceminister leśnictwa i przemysłu drzewnego wyraził nadzieję, że negocjacje bydgoskie uwięzione zostaną pogodzeniem, a w ich następstwie stworzony będzie klimat do rozmów w miesiącu nad Ropą.

Ilmiły strajk generalny winien być zapowiedziany na 7 dni wcześniej.

— Czy niektórzy w „Solidarności” chcą strajku?

— Niektórzy radykalni prąby w poniedziałek doszło do strajku.

Lech Wałęsa powiedział również: „Sytuacja w Bydgoszczy jest najcięższa od czasu powstania „Solidarności”. Musimy zwyciężyć bez kropli krwi. Nie nie chcemy burzyć, bo i tak będziemy musieli odbudować... Incydent w Bydgoszczy godzi w premiera. Na pewno nie jest winna „Solidarność” ale my nie damy się bić. Trzeba solidnie ukarać winnych. Jeśli dogadamy się z premierem, to wierzę, że wspólnie zrobimy w Polsce porządek. My nie chcemy władzy, ale chcemy mieć władzę porządną.”

Niedziela 22 bm. relacja 5 radnych którzy pozostali z „Solidarnością”

Czekając na przybycie do Bydgoszczy komisji rządowej rozmawiamy z 5-ma młodymi radnymi, którzy do końca zostali w sal WRN.

</

Wersja wydarzeń według Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy

Niedziela, godz. 23.10 — o-przemyślenia za pośrednictwem PAP koleją, oficjalna chro-bologie wydarzeń i faktów w relacji Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy. Podajemy ją ze skrótami — pomijając fakty podane w relacjach PAP i naszego wystawnika red. J. Sadeckiego.

Urząd Wojewódzki w Bydgoszczy informuje: W sprawie tej pojawiają się różne interpretacje. Są też kolportowane tendencje w związku z tym przedstawiamy poniżej przebieg tych wydarzeń. Relacja niniejsza opiera się na dokumentacji znajdującej się w Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy.

Wydarzenia, które rozegrały się między 16 a 20 marca, br. pozostawiamy w sferze związku z całym szeregiem wcześniejszych faktów. Dlatego wstępnie trzeba do nich nawiązać.

W dniu 23 lutego br. w Bydgoszczy w gmachu Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Jagiellońskiej 3 odbył się X Wojewódzki Zjazd Delegatów Kółek i Organizacji Rolniczych. W trakcie obrad dokonano oceny działalności Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych i Spółdzielni Kółek Rolniczych. Oceniono również działalność Kółek Rolniczych i Kół Gospodyń Wiejskich. Ponadto uchwalono statut i dokonano wyborów władz — rady Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych. Podczas X wojewódzkiego zjazdu WZKIOR grupa organizatorów tzw. „Solidarności Chłopskiej” (wieloszlachetnie) wicejuszowiczem na czele, zorganizowała akcję mającą na celu podważenie reprezentacyjności i legalności wyborów przeprowadzonych w trakcie obrad Grupy Organizatorów „Solidarności Chłopskiej” zażądała uczestnictwa w zjeździe, groząc zorganizowaniem manifestacji rolników województwa bydgoskiego. Zjazd wyraził zgodę na udział w obradach pięciu rolników ze St. Mojezszowiczem na czele. Zabrał on głos z trybuny zjazdowej i poratował delegatomu wyboru nowych władz, życząc spełnienia oczekiwań rolników województwa bydgoskiego. Jednocześnie usiłował na podważyć legalność wyboru delegatów WZKIOR przeprowadzonych w maju 1980 r. Ponadto negował zasadność łączenia Związku Kółek Rolniczych z innymi organizacjami rolniczymi, a w szczególności z SKR-ami. Grupa organizatorów „Solidarności Chłopskiej” zapowiedziała, że zorganizuje własny zjazd.

W dniu 8 marca w świetlicy „Belmy” w Bydgoszczy przy ul. Grunwaldzkiej 50 zorganizowano nielegalnie zjazd tzw. „delegatów” Kółek Rolniczych z 28 gmín województwa bydgoskiego. W rezultacie tego zgromadzenia wyłoniono organ, który nazwał się „radą” i „zarządem WZKR”. Jego przewodniczącym został St. Mojezszowicz.

W dniu 10 marca do wicewojewody bydgoskiego Władysława Przybylskiego zgłosił się St. Mojezszowicz i przedstawił się jako „prezes WZKR”. Ze stanowiska prawnego stwierdzić należy, że tzw. „WZKR” powstał z naruszeniem przepisów prawa o stowarzyszeniach. Istniały zatem wszelkie podstawy dla uznania „zjazdu WZKR”, który odbył się w dniu 8 marca za nielegalny. Nielegalny WZKR wystąpił wobec władz WZKIOR z roszczeniem o siedzibę zarządu, majątek i reprezentację w terenie.

W dniu 12 marca St. Mojezszowicz wystąpił jako „prezes „WZKR” i udał się do lokalu Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Bydgoszczy, gdzie odbywało się posiedzenie rady WZKIOR i zażądał przedstawienia się członkiem rady. Rada WZKIOR odmówiła spełnienia tego żądania.

W dniu 16 marca w godzinach rannych grupa zwolenników „WZKR” i „Solidarności Chłopskiej” wtargnęła do budynku zajmowanego przez Wojewódzki Komitet ZSL i tam proklamowano bezterminowy strajk okupacyjny. Uformowano Komitet Strajkowy, kierowany przez Romana Bartoszcza z gminy Inowrocław. Komitet Strajkowy zażądał przybycia do gmachu WK ZSL władz wojewódzkich. Ze strajkujących spotkał się wicewojewoda bydgoski inż. Roman Bąk, z-ca dyrektora Wydziału Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa Ludwik Skowronek oraz dyrektor Wydziału Spraw Społeczno-Administracyjnych Urzędu Wojewódzkiego Czesław Wosik. W spotkaniu uczestniczyli także dwóch wiceprezów WZKIOR w osobach Romana Czynkiewicza i Edmunda Wiśniewskiego. Rozmowy rozpoczęły w atmosferze silnych emocji stale potęgowanej przez organizatorów strajku.

W toku spotkania wicewojewoda R. Bąk zwrócił się do uczestników strajku z apelem o doprowadzenie do szybkiego porozumienia i zakończenia strajku. Nawiązał przy tym do apelu premiera Jaruzelskiego o 90 spokojnych dni. Przedstawił aktualną sytuację społeczno-gospodarczą województwa bydgoskiego, zwracając uwagę na potrzebę podjęcia prac wiosennych w rolnictwie. Ze swej strony strajkujący przedłożyli następujące postulaty:

- przekazanie pomieszczeń do dyspozycji władz WZKR; — uznanie kółek rolniczych jako gospodarczo-usługowej jednostki; — uznanie NSZZRI „Solidarności” jako społeczno-zawodowego reprezentanta rolników; — zagwarantowanie bezpieczeństwa osobistego uczestnikom strajku; — przekazanie całego Funduszu Rozwoju Rolnictwa do dyspozycji samorządu wojewódzkiego.

Postulaty te przesłano do Rady Ministrów w Warszawie oraz do KKP NSZZ „Solidarności”. Rozkolportowano je również na terenie całego kraju. W wyniku kilkugodzinnych rozmów, mimo wielokrotnie ponawianego apelu wicewojewody bydgoskiego o przerwanie strajku, w pierwszym dniu doszło jedynie do porozumienia w sprawie spotkania obu prezydentów WZKIOR i WZKR. Wicewojewoda R. Bąk spełnił też żądanie Komitetu Strajkowego składającego pisemne oświadczenie, że wobec strajkujących i członków ich rodzin nie będą stosowane środki prawno-karne lub administracyjne.

W dniu 17 marca o godz. 0.30 wicewojewoda R. Bąk przedłożył Komitetowi Strajkowemu następujący projekt porozumienia: 1. Zgodnie z wcześniejszymi porozumieniami wojewoda bydgoski podejmie starania, by w dniu 17 marca br. o godz. 12-tej odbyło się posiedzenie prezydium Rady WZKIOR i prezydium rady WZKR z zachowaniem równej ilości członków. 2. W przypadku niezgodzenia stanowisk na posiedzeniu prezydium wojewoda bydgoski zobowiązuje się w ciągu 7 dni od czasu złożenia pełnej dokumentacji rozpatrzyć wniosek o rejestracji obu związków. 3. Komitet Strajkowy uwzględniając apel premiera oraz KKP NSZZ „Solidarności” zobowiązuje się niezwłocznie rozwiązać strajk i opuścić okupowany lokal Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 87.

Zaproponowane porozumienie zostało odrzucone przez strajkujących. W godzinach rannych 17 marca strajkujący w lokalu WK ZSL przekształcili się w „Ogólnopolski Komitet Strajkowy NSZZRI „Solidarności”. Jednocześnie podjęli uchwałę zawierającą następujące żądania:

- uznanie przez władze państwowe zjazdu rady i zarządu WZKR; — przekazanie pomieszczeń WZKIOR do dyspozycji „WZKR”; — uznanie kółek rolniczych jedynie jako jednostki usługowo-gospodarczej; — uznanie NSZZRI „Solidarności” za społeczno-zawodową reprezentację rolników indywidualnych; — zagwarantowanie bezpieczeństwa osobistego uczestnikom strajku; — przekazanie całego Funduszu Rozwoju Rolnictwa do dyspozycji samorządu wojewódzkiego.

Strajkujący podkreślili też ogólnopolski zasięg ustaleń zawartych w tej uchwałie, wyrażając jednocześnie do udziału w strajku przedstawicieli innych województw.

Tego samego dnia tj. 17 marca w godzinach południowych odbyły się oddzielne posiedzenia prezydium obu rad. Następnie doszło do wspólnego posiedzenia w wyniku którego po burzliwej dyskusji podjęto uchwałę, w której domagano się:

- powołania biegłych z prawa rolno-gospodarczego w celu opracowania nowych statutów kółek, rozstrzygnięcia sprawy gospodarczo-usługowej od społeczno-zawodowych; — przeprowadzenia wyborów w kółkach rolniczych przy udziale przedstawicieli WZKR, WZKIOR i NSZZRI „Solidarności” w oparciu o nowe statuty; — przywołaniu komisji rządowej i komisji CZKR do okupowanego gmachu WK ZSL w celu przeprowadzenia rozmów z Komitetem Strajkowym, prezydium rady WZKIOR i prezydium rady WZKIOR w Bydgoszczy.

W godzinach wieczornych wicewojewoda R. Bąk udał się do siedziby WK ZSL na spotkanie z uczestnikami strajku okupacyjnego. Wśród obecnych na sali znajdowały się też osoby z województwa poznańskiego i łódzkiego. Wicewojewoda ponownie zapowiedział o przerwaniu strajku, postulując aby przedstawicielstwa obu rad wyjechały do Warszawy na rozmowy w rezerwie rolnictwa. Propozycje wicewojewody zostały odrzucone. Wobec nieprzejednanej postawy strajkujących i zdecydowanej odmowy wyjazdu do Warszawy rozmowy zostały przerwane.

W dniu 18 marca uczestnicy strajku okupacyjnego ogłosili komunikat, iż strajk będzie kontynuowany. Ponadto komunikat zawierał informacje, iż w strajku okupacyjnym biorą również udział m. in.: przewodniczący MKZ NSZZ „Solidarności” w Bydgoszczy Jan Rulowski oraz wiceprezident Krzysztof Gotowski.

W trzecim dniu strajku, tj. 18 marca w godzinach południowych w okupowanym budynku odbyła się konferencja prasowa, w której udział wzięli dziennikarze prasy polskiej, a także z amerykańskiego tygodnika „Newsweek” i francuskiej agencji „Sipa Press”. Konferencja prasowa miała przebieg chaotyczny, a pytania stawiali nie tylko dziennikarze. Również organizatorzy konferencji stormulowali pod adresem dziennikarzy szereg pytań, z których wiele nosiło demagogiczny charakter.

W związku z sesją WRN przygotowaną na 19 marca MKZ NSZZ „Solidarności” podjął działania zmierzające do wywarciu wpływu na obrady. Świadczy o tym w szczególności telex wysłany w dniu 18 marca przez MKZ do załóg 55 największych zakładów pracy w województwie bydgoskim. Tekst tego telexu brzmi:

„Zapraszamy członków NSZZ „Solidarności” z wszystkich zakładów pracy regionu bydgoskiego na jutro, tj. 19 marca 1981 r. w godzinach 14.00—15.00 do gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy na sesję Wojewódzkiej Rady Narodowej, na której w porządku obrad przewiduje się ocenę sytuacji społeczno-gospodarczej rolników indywidualnych i wyżywienia narodu w świetle obecnej sytuacji w kraju”.

Po co ta manifestacja...? Zwraca uwagę fakt, iż bez uzgodnienia z Prezydium WRN na sesję zaproszono nieograniczoną ilość członków kilkudziesięciotysięcznej organizacji.

W tej złożonej sytuacji jeszcze 18 marca w Urzędzie Wojewódzkim o godz. 15.30 odbyło się spotkanie wicewojewódzkich władz administracyjnych z przedstawicielami MKZ „Solidarności”. Władze administracyjne województwa reprezentowali: wicewojewoda R. Bąk i W. Przybylski, a także wiceprokurator wojewódzki Zdzisław Ubochowski, dyrektor wydziału spraw społeczno-administracyjnych Czesław Wosik oraz przedstawiciel Komendy Wojewódzkiej MO ppłk Kuś. Ze strony MKZ „Solidarności” uczestniczył Krzysztof Gotowski, Fryszard Skopowski i Marian Fundament.

W trakcie spotkania wicewojewoda R. Bąk zapytał przedstawicieli MKZ „Solidarności” o cel zamierzonego tak szerokiego i manifestacyjnego udziału w sesji WRN członków „Solidarności” z licznych zakładów pracy. W odpowiedzi członek prezydium MKZ „Solidarności” K. Gotowski stwierdził, że telex do zakładów pracy został wysłany na podstawie uchwały MKZ „Solidarności” w Bydgoszczy. Oświadczył też, że przewiduje się udział w manifestacji ok. 1300—1500 osób reprezentujących największe zakłady pracy. Zwolnienie tak dużej liczby osób uzasadniał tym, że podczas sesji WRN zabierze głos przedstawiciel MKZ „Solidarności”.

Wicewojewoda R. Bąk zwrócił uwagę, że Prezydium WRN nie upoważniło MKZ do zaproszenia na obrady sesji tak wielkiej ilości członków „Solidarności”. Równocześnie prosił o bliźsze sprzytowanie celów przygotowywanej manifestacji oraz programu przedsięwzięcia zapewniających porządek. Nawiązał też do strajku okupacyjnego w WK ZSL uprzedzając, że atmosfera w mieście jest napięta i może to spowodować nieobliczalne konsekwencje.

W odpowiedzi K. Gotowski przyznał, że treści telexu wysłanego do załóg pracowniczych nie skonsultowano z Prezydium WRN ani z władzami administracyjnymi województwa i miasta.

W trakcie dyskusji zwrócono też uwagę, że godziny 14.00—15.00 stanowią szczyt komunikacyjny w mieście, zwłaszcza na nerwalicznym węzle przy ul. Jagiellońskiej. Przedstawiciele MKZ przyznali, że jest to rzeczywiście problem, lecz zapewnili, że będą w stanie zabezpieczyć ład i porządek. Żądali też zastainstalowania głośników na zewnątrz gmachu Urzędu Wojewódzkiego. Wówczas zwrócono przedstawicielom „Solidarności” uwagę, że zorganizowanie tak licznej manifestacji może doprowadzić do utraty kontroli nad biegiem wydarzeń, gdyż do zgromadzonych mogą przylatrzeć też ludzie z marginesu społecznego i zakłócić porządek.

Wicewojewoda R. Bąk zaproponował odwołanie nadanego telexu i rezygnację z planowanej masowej manifestacji. Natomiast złożył propozycję

retransmisji obrad sesji WRN do hall „Astorik” gdzie mogliby zgromadzić się członkowie „Solidarności” dla wysłuchania przebiegu obrad sesji WRN.

Ponadto R. Bąk zapytał czy sprawa zorganizowania manifestacji jest znana KKP „Solidarności”. W odpowiedzi K. Gotowski udzielił odpowiedzi twierdzącej.

Dnia 19 marca o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego rozpoczęła się VI sesja WRN.

Otwierając obrady sesji, przewodniczący WRN Edward Berger przedstawił projekt porządku obrad, który został jednomyślnie przyjęty przez radnych. Jednocześnie poinformował o radnych o rozstrzygnięciu przez MKZ „Solidarności” telexu, zawierającego dezinformację na temat porządku obrad. W telexie tym podano bowiem, że w porządku obrad przewiduje się „ocenę sytuacji społeczno-gospodarczej rolników indywidualnych w świetle obecnej sytuacji w kraju”. Takiego punktu nie zawierał porządek dziennej sesji, w której wcześniej rozszesniano zaproszenia.

Następnie — zgodnie z porządkiem obrad — 20 radnych zgłosiło 62 interpelacje i wnioski. W kolejnym punkcie porządku dziennego uczestniczący w sesji wicepremier Stanisław Mach przedstawił kandydaturę Bogdana Króliewicza na stanowisko wicewojewody bydgoskiego. W głosowaniu tajnym radni 134 głosami, przy 14 głosach przeciwnych, zaaprobowały tę kandydaturę.

Zgodnie z porządkiem obrad rada przystąpiła następnie do rozpatrzenia projektu planu społeczno-gospodarczego i budżetu zbiorczego województwa bydgoskiego na 1981 r.

Wprowadzenia do dyskusji dokonał wicewojewoda R. Bąk. Do projektu planu społeczno-gospodarczego województwa bydgoskiego i budżetu ustosunkował się przewodniczący komisji rozwoju gospodarczego i zagospodarowania przestrzennego, Andrzej Młodziej. Stwierdził on, że istnieje potrzeba ustosunkowania się do dużej ilości zgłoszonych interpelacji, m. in. w sprawach inwestycyjnych, które rzutują na kształt planu. Wymagają one szerszego rozpatrzenia. Ponadto podkreślił, iż zbyt późno dostarczono radnym materiały, zawierające program zabezpieczenia realizacji planu na 1981 r. Jak również 10-punktowego programu premiera PRL na terenie województwa. Biorąc powyższe pod uwagę radny A. Młodziej złożył wniosek o przełożenie obrad sesji do czasu uzupełnienia materiałów i przedyskutowania wymagających tego problemów w odpowiednich komisjach.

Na pytanie kto pragnie wypowiedzieć się w tej sprawie poprosił o głos radny B. Należyty i poparł wniosek o przełożenie obrad. Następnie przewodniczący zwrócił się z zapytaniem czy są w tej sprawie inne propozycje. Ponieważ innych propozycji nikt nie zgłosił przewodniczący obrad podał wniosek ten pod głosowanie. Sesja uchwaliła wniosek przy czterech głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było. O godz. 13.45 przewodniczący zamknął obrady sesji zapowiadając, że termin następnego posiedzenia ustali prezydium WRN.

Po zamknięciu obrad w momencie kiedy radni zaczęli opuszczać salę konferencyjną obecny na sali J. Rulowski zaczął wznosić okrzyki: „Hańba! Zdrada! Nie dajcie się manipulować!” następnie przepychając się między radnymi podbiegł do mikrofonu na trybunie i zaczął wyzywać radnych do pozostania na sali w celu „podjęcia wspólnej akcji”. Na sali pozostało ok. 40 radnych spośród 148 obecnych oraz aktywiści „Solidarności”. Ponadto J. Rulowski oświadczył, że nie podejmie żadnych rozmów z przewodniczącym WRN.

O godz. 14.00 podjęto pierwszą próbę rozładowania konfliktu. Odbyło się spotkanie wicewojewody R. Bąka i dyrektora wydziału spraw społeczno-administracyjnych Ca. Wojska z obecnym w Bydgoszczy przedstawicielem Przemysłu Polski Romualdem Kukulowiczem. Na spotkaniu tym wymieniono poglądy w sprawie sytuacji na sali konferencyjnej powstałej po zamknięciu obrad sesji, a wywołanej przez członków prezydium NSZZ „Solidarności”.

Następnie R. Kukulowicz udał się na salę konferencyjną WRN i zapowiedział o niepodjęciu polemicznych decyzji dopóki sprawy nie zostaną wyjaśnione.

Jednakże wystąpienie R. Kukulowicza nie uspokoiło atmosfery na sali i zostało sformułowane. Atmosferę tę kształtowały natomiast demagogiczne wypowiedzi przewodniczącego i niektórych

członków prezydium MKZ. W stanie wysokiej ekscytacji J. Rulowski zapowiedział „do sumienia wszystkich obecnych” wolać „pozostać przy nas”. Następnie J. Rulowski zwrócił się telefonicznie do ogniw związku zawodowego „Solidarności” w zakładach pracy „o przybywanie pod budynek Urzędu Wojewódzkiego”. Przed gmachem urzędu zaczęły zbierać się grupy obywateli, których liczba stale wzrastała. Działania J. Rulowskiego i pozostałych członków prezydium MKZ wskazywały wyraźnie na zamiar okupowania sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego. Świadcza o tym dalsze fakty.

O godz. 15.00 J. Rulowski zakomunikował, że prezydium MKZ podejmuje decyzję o ogłoszeniu okupacji sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego na znak solidarności z okupowaniem siedziby WK ZSL. Założono przy tym możliwość proklamowania powszechnego strajku ostrzegawczego w całym regionie bydgoskim. Fakt ten potwierdza wydany w tym dniu komunikat „biura prasowego strajku”, w którym czytamy m. in.: „działacz „Solidarności” i część radnych okupują salę obrad”.

W komunikacie tym jest pewna nieścisłość. Część radnych pozostała bowiem na sali nie w celu jej okupowania, a jedynie po to, aby przedyskutować z działaczami „Solidarności” możliwość rozwiązania konfliktu.

W godzinach 15.00—16.00 prezydium MKZ i pozostali członkowie „Solidarności” nie ukrywali zamiaru okupowania budynku gromadząc artykuły żywnościowe i napoje (część z nich została zreszta przyniesiona wcześniej), a także telefonując po kooce, śpiwory itp.

W tym czasie J. Rulowski przedstawił też pierwsze postulaty:

1. zapewnienie bezpieczeństwa osobom strajkującym;
2. dopełnienie formalno-prawnych czynności w kwestii rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Producentów Rolnych „Solidarności Wiejska”;
3. rozwiązanie Wojewódzkiej Rady Narodowej i przeprowadzenie nowych wyborów;
4. przesunięcie terminu zjazdu Centralnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych;
5. przyjęcie programu nowelizacji prawa karnego;
6. udostępnienie telexu;
7. zapewnienie łączności zewnętrznej z ogniwami „Solidarności” w zakładach pracy;
8. udostępnienie słówku zapewnienie wyżywienia i pełnej możliwości poruszania się strajkujących w gmachu Urzędu Wojewódzkiego.

Po godzinie 15.00 z inicjatywy pozostałych na sali radnych WRN podjęto próbę nawiązania dialogu z aktywistami „Solidarności” w celu niedopuszczenia do okupowania budynku. Rzeczowa argumentacja radnych została przyjęta. W związku z tym utworzono wspólną komisję i opracowano komunikat, którego konkluzje brzmią:

1. Radni wystąpią na piśmie do Prezydium WRN o zwolnienie w ciągu 7 dni drugiego części sesji w trybie nadzwyczajnym;
2. Integralną częścią tej sesji będzie udzielenie głosu przedstawicielowi MKZ NSZZ „Solidarności”;
3. Na posiedzeniu sesji zaproszeni zostaną wszyscy przedstawiciele MKZ NSZZ „Solidarności”, uczestniczący w obradach sesji w dniu 19 marca 1981 r. wg listy obecności;
4. Równocześnie radni zaproponowali zakończenie w dniu dzisiejszym dyskusji w spornych punktach, wychodząc z założenia, iż wszystkie pozostałe sprawy i postulaty będą przedstawiane podczas sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej z możliwością dyskusji i pełnej wymiany poglądów. Sposób rozwiązania spornych kwestii podczas sesji jest zagwarantowany ustawą o radach narodowych.

MKZ NSZZ „Solidarności” ustosunkowując się do przedstawionych przez radnych propozycji zajął następujące stanowisko:

1. MKZ NSZZ „Solidarności” aprobuje zajęte przez radnych stanowisko.
2. Na sesji WRN domagał się będzie wyłączenia surównych konsekwencji do odwołania włącznie, w stosunku do osób winnych zaistniałego na VI sesji konfliktu”.

Zdawało się, iż uzgodnienie komunikatu, wkrótce zakończy incydent. Stało się jednak inaczej.

Złożyły się na to różne przyczyny. Przede wszystkim w godzinach popołudniowych, a zwłaszcza po godzinie 18.00 pod gmach Urzędu Wojewódzkiego zaczęły napływać nowe grupy obywateli. Atmosfera stawała się coraz bardziej napięta i z biegiem czasu zerwanie przekształciło się w manifestację. Ocenia się, że tylko przed samym gmachem mogło przebywać ponad 1500 osób. Był to wynik apeli J. Rulowskiego, o których wspomniano wyżej. Ponadto, w czasie, kiedy obradowała wspólna komisja, składająca się z radnych WRN i działaczy MKZ, okupujący salę konferencyjną członkowie „Solidarności” przekazywali na zewnętrz gmachu komunikaty, podsycające atmosferę napięcia. Wielu wtargnęło do gmachu. Próbowano wywołać strajk, wznoszono okrzyki, podniecając niepokój (m. in. „spalmy tę budę”).

W tej sytuacji, która mogła zrodzić wysoce negatywne następstwa kierownictwo Urzędu Wojewódzkiego zwróciło się trzykrotnie z apelem do członków „Solidarności”, okupujących salę konferencyjną o dobrowolne jej opuszczenie. Apel ten został jednak odrzucony.

W związku z tym kierownictwo Urzędu Wojewódzkiego zwróciło się o pomoc sił porządkowych.

O godz. 19.00 na salę konferencyjną weszli oficerowie i funkcjonariusze MO, a przedstawiciele administracji wojewódzkiej, w obecności prokuratora, zakomunikowali o podjęciu decyzji użycia siły w przypadku nieopuszczenia sali w sposób dobrowolny. Równocześnie kilkakrotnie ponowiono apel o dobrowolne wyście z sali.

J. Rulowski w sposób kategoryczny odrzucił apel, oświadczając, że jeżeli zostanie użyta siła, to strajk ostrzegawczy trwający w Inowrocławiu przekształci się w strajk pełny, a w całym regionie bydgoskim ogłoszony zostanie powszechny strajk ostrzegawczy. Jednocześnie zwrócił się do kierownictwa Urzędu Wojewódzkiego i organów porządku publicznego, aby dano mu 15 minut czasu na konsultację decyzji w sprawie okupacji sali. Propozycja ta została przyjęta a siły porządkowe wycofano na zaplecze sali konferencyjnej.

W międzyczasie przybyła wspomniana wyżej wspólna komisja radnych i przedstawiciele „Solidarności” z projektem komunikatu, do którego na wniosek J. Rulowskiego został dopisany protest „przeciwko bezprzekładnej interwencji organów Milicji Obywatelskiej”. Komunikat ten został podpisany przez zainteresowanych.

Mimo upływu uzgodnionego czasu i przyjęcia komunikatu, pod którym podpisały się obie strony, J. Rulowski odmówił dobrowolnego opuszczenia sali konferencyjnej. W zastawieniu z poprzednio przytoczonymi faktami, świadczyło wyraźnie to o zamiarze dalszego okupowania sali obrad WRN.

W związku z powyższym wicewojewoda bydgoski wezwał służby porządkowe MO do przywrócenia porządku. Część obecnych opuściła dobrowolnie gmach Urzędu Wojewódzkiego. Osoby odmawiające opuszczenia sali zostały wyprowadzone. Interwencja nie dotyczyła przebywających na sali radnych WRN. Interwencyjne milicjanci nie byli uzbrojeni, nie posiadali hełmów ani patek. W trakcie interwencji służb porządkowych MO nikt nie był bity. Interwencja ta miała miejsce wkrótce po godz. 19.00.

Natomiast około godz. 20.00 J. Rulowski znalazł się w lokalu MKZ NSZZ „Solidarności”, gdzie zrobiono mu zdjęcie fotograficzne mające dokumentować donzane obrażenia. W tym mniej więcej czasie J. Rulowski został odwieziony karetką pogotowia, wezwaną przez dr. Haustingera, do szpitala im. XXX-lecia. W szpitalu tym znalazł się także Mariusz Łabentowicz, a około godz. 24.00 również Michał Bartoszcze.

Sprawa obrażeń cieleśnych, których doznał J. Rulowski, M. Łabentowicz i M. Bartoszcze do tej pory nie jest jasna, dlatego wymaga dokładnego zbadania i jest badana. Zwłaszcza skomplikowana jest kwestia obrażeń J. Rulowskiego. W dniu 15 marca br. spowodował on wypadek samochodowy, w którym poniósł śmierć Jacynty Gołąb. Wymaga zbadania czy i jakie obrażenia cieleśne kończyn dolnych J. Rulowskiego mogą być rezultatem tego wypadku.

W godzinach nocnych do Bydgoszczy przybyła delegacja KKP NSZZ „Solidarności” z Lechem Wałęsą na czele. Przyjechał również z Gnieszna biskup Jan Michalski.

W dniu 20 marca po północy J. Michalski, a także L. Wałęsa i inni członkowie KKP odwiedzili J. Rulowskiego, M. Łabentowicza i M. Bartoszcza w szpitalu. Utrudniono natomiast kontakt z pacjentami prokuratorowi, który chciał podjąć wyjaśnienie sprawy.

Dodać trzeba, że w tym samym czasie MKZ „Solidarności” w Bydgoszczy aktywnie upowszechniał swoją wersję wydarzeń, w której m. in. twierdził o „zmasakrowaniu kastetami przez MO ob. ob. Rulowskiego, Łabentowicza i Bartoszcza”. Kolportowano również wersję o śmierci J. Rulowskiego. W tej sytuacji KKP uznała za konieczne w komunikacie wydanym 20 marca zdemontować te poglądy i stwierdzić, że stan zdrowia J. Rulowskiego jest zadowolający.

WARSZAWA (PAP). Wspólne ćwiczenia dowódczo-sztabowe wojsowniczych armii i flot z oznaczonymi wojskami pod kryptonimem „Sojuz — 81”, którymi kieruje naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw-Stron Układu Warszawskiego marszałek ZSRR Wiktor Kulikow przebiegają zgodnie z planami. Uczestniczące w nich dowóztwa i sztaby oraz wydzielone związki taktyczne Armii Radzieckiej, Wojska Polskiego, Narodowej Armii Ludowej NRD i Czechosłowackiej Armii Ludowej mają poza sobą szereg złożonych operacji sztabowych oraz różnorodnych działań bojowych na lądzie, morzu, powietrzu.

W niedzielę 22 bm. do ćwiczących wojsk przybyli prezes Rady Ministrów, minister obrony narodowej PRL, gen. armii Wojciech Jaruzelski, minister obrony narodowej CSRS — gen. armii Martin Dzur, minister obrony narodowej NRD — gen. armii Heinz Hoffman.

Gości powitał naczelny dowódca ZSZ Państw-Stron Układu Warszawskiego, marszałek ZSRR — Wiktor Kulikow, oraz szef sztabu ZSZ — gen. armii Anatolij Gribkow.

Na zakończenie swego pobytu wśród ćwiczących polskich i radzieckich wojsk gen. armii W. Jaruzelski podziękował żołnierzom za ich rzetelny, pełen inwencji, owocny trud.

Premier gen. armii W. Jaruzelski wśród uczestników ćwiczeń „Sojuz-81”

WARSZAWA (PAP). Wspólne ćwiczenia dowódczo-sztabowe wojsowniczych armii i flot z oznaczonymi wojskami pod kryptonimem „Sojuz — 81”, którymi kieruje naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw-Stron Układu Warszawskiego marszałek ZSRR Wiktor Kulikow przebiegają zgodnie z planami. Uczestniczące w nich dowóztwa i sztaby oraz wydzielone związki taktyczne Armii Radzieckiej, Wojska Polskiego, Narodowej Armii Ludowej NRD i Czechosłowackiej Armii Ludowej mają poza sobą szereg złożonych operacji sztabowych oraz różnorodnych działań bojowych na lądzie, morzu, powietrzu.

W niedzielę 22 bm. do ćwiczących wojsk przybyli prezes Rady Ministrów, minister obrony narodowej PRL, gen. armii Wojciech Jaruzelski, minister obrony narodowej CSRS — gen. armii Martin Dzur, minister obrony narodowej NRD — gen. armii Heinz Hoffman.

Gości powitał naczelny dowódca ZSZ Państw-Stron Układu Warszawskiego, marszałek ZSRR — Wiktor Kulikow, oraz szef sztabu ZSZ — gen. armii Anatolij Gribkow.

Na zakończenie swego pobytu wśród ćwiczących polskich i radzieckich wojsk gen. armii W. Jaruzelski podziękował żołnierzom za ich rzetelny, pełen inwencji, owocny trud.

Podpisanie porozumienia w WSP

Po kilkunastu dniach rokowań

W sobotę zostało podpisane pełne porozumienie — wyniki kilkunastodniowego dialogu jaki toczył się w Krakowie, w Wyższej Szkole Pedagogicznej pomiędzy studentami reprezentującymi wszystkie uczelnie pedagogiczne w kraju a Komisją Międzyresortową. Tematem obrad były zgłoszone już wcześniej postulaty studentów uczelni pedagogicznych dotyczące rekrutacji na te uczelnie, procesu kształcenia, bazy materialnej, zatrudnienia absolwentów, kształcenia systemem zaocznym. W trakcie obrad na bieżąco relacjonowaliśmy parafowane punkty pakietu postulatów. W najbliższym numerze omówimy jeszcze te, które były przedmiotem rozmów w ostatnich dniach obrad. (tb)

Złożenie ziemi z pól bitewnych II wojny światowej pod kopcem Józefa Piłsudskiego

Po mszy św. w Katedrze Wawelskiej poświęconej pamięci marszałków Polski Józefa Piłsudskiego i Edwarda Rydz-Śmigłego pod kopcem na Sowin-arcu odbyła się uroczystość złożenia ziemi z pól bitewnych II wojny światowej zroszonej krwią Polaków.

W uroczystości wzięli udział m. in. konsul USA w Krakowie Carl Bastian oraz przedstawiciele dyplomacji Francji i Wielkiej Brytanii. (Zur)

W tragiczną rocznicę utworzenia krakowskiego getta

4 marca 1941 roku hitlerowcy okupanci wydali zarządzenie o utworzeniu w prawobrzeżnej dzielnicy Krakowa — Podgórze getta żydowskiego. Już 20 marca tego roku przystąpiono do zasiedlania getta. Z okazji 40. rocznicy tych tragicznych wydarzeń w minioną sobotę na placu Bohaterów Getta w Podgórzu (dawnej plac Zgody) przed tablicą pamiątkową ku czci obywateli polskich pochodzenia żydowskiego wieńce i wianki kwiatów złożyły delegacje: Towarzystwa Przyjaciół Podgórza, Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce, Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD, Towarzystwa Opieki nad Majdankiem oraz wice-minister kultury i sztuki prof. Wiktor Zin. Wieńce złożył również konsul generalny Stanów Zjednoczonych w Krakowie Carlo Bastiani.

W uroczystości uczestniczył także Tadeusz Pankiewicz, postać owiana już legendą, właściciel nieistniejącej apteki „Pod Orłem”, jeden z nielicznych Polaków, którzy przeżyli okres istnienia getta zamieszkiwali na jego terenie. Dzięki jego bezinteresownej pomocy wielu mieszkańców dzielnicy zamkniętej uratowało swe życie. (Kub)

Podejrzany o spowodowanie wypadku na ul. Nowosądeckiej — zatrzymany

(INF. WL.) W piątkowym wydaniu „Kraakowskiej” podaliśmy informację o tragicznym wypadku na ul. Nowosądeckiej. Prokuratura i milicja poszukiwała sprawcy, który „warszawa” 223 odjechał z miejsca wypadku. Z informacji jakie uzyskaliśmy od oficera dyżurnego KM MO wynika, że jeszcze w piątek samochód został odnaleziony na os. Prokocim, a wiceprokurator wojewódzki wydał nakaz aresztowania mężczyzny, który jest prawdopodobnie sprawcą wypadku. W prowadzeniu poszukiwań wielką pomoc okazali krakowianie. Przy okazji odnaleziono kilka samochodów skradzionych w ostatnim czasie. (Zur)

Ares

Obywatel Mongolii w kosmosie

MOSKWA (PAP). 22 bm. o godz. 17.59 czasu moskiewskiego z radzieckiego kosmodromu Bajkonur wystartował statek kosmiczny „Sojuz-39”. Statek pilotuje załoga międzynarodowa w składzie dowódcy statku lotnik-kosmonauta ZSRR Władimir Dżanibekow i kosmonauta-badacz, obywatel Mongolskiej Republiki Ludowej Zugderdemidzi Gurraza.

Jest to już ósma z kolei ekipa naukowo-badawcza w ramach programu „Interkosmos” z udziałem kosmonauty z kraju socjalistycznego.

Program lotu statku „Sojuz-39” przewiduje połączenie z zespołem orbitalnym „Salut-6” — „Sojuz T-4” oraz przeprowadzenie badań i eksperymentów naukowych wspólnie z kosmonautami Władimirem Kowaloniem i Wiktoorem Sawinych, którzy pracują na orbicie wokółziemskiej od 12 marca br.

Polska i RFN pragną pozytywnych stosunków między Wschodem i Zachodem

WARSZAWA (PAP). Polska i RFN są żywotnie zainteresowane kontynuowaniem procesu zapoczątkowanego przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, doprowadzeniem do pełnej stabilizacji politycznej na naszym kontynencie. Oba kraje uważają, że trudności stojące przed społecznością międzynarodową w Europie i na świecie mogą i powinny być rozwiązywane tylko poprzez dialog, współpracę i odprężenie. Polska i RFN pragną wspólnie przyczynić się do pozytywnego kształtowania stosunków między Wschodem i Zachodem, wnieść swój wkład w pozytywny rozwój sytuacji europejskiej — sformułowania te zacytowała konferencja prasowa wiceministra spraw zagranicznych Mariana Dobrosielskiego, która 21 bm. odbyła się w Warszawie z udziałem dziennikarzy polskich i zagranicznych, a poświęcona została zakończonej w piątek oficjalnej wizycie w naszym kraju wicekanclerza i ministra spraw zagranicznych RFN Hansa Dietricha Genschera.

W czasie wizyty w Warszawie wiele uwagi poświęcono stosunkom dwustronnym, zwłaszcza w kontekście realizacji układu między Polską i RFN z 7 grudnia 1970 r. Podkreślono ich pozytywny rozwój w wielu dziedzinach, wskazano również na trudności. Rozmowy — jak stwierdzono na konferencji — były szczerze i otwarte. Min. Genscher podkreślił, że rząd RFN jest zainteresowany w utrzymaniu kontaktów politycznych z Polską na najwyższym szczeblu. Świadczeniem tego są przekazane i sekretarzowi KC PZPR Stanisławowi Kani i prezesowi Rady Ministrów gen. armii Wojciechowi Jaruzelskiemu zaproszenia do złożenia oficjalnych wizyt w RFN. Zaproszenie takie otrzymał także minister spraw zagranicznych Józef Cyrankiewicz.

Rozmowy dotyczyły również zagadnień gospodarczych. Na konferencji poinformowano, iż rząd Republiki Federalnej — o czym mówiono w czasie wizyty — jest gotów udzielić gwarancji na kredyty dla Polski w wysokości 150 mln marek zacl. odniedmiemieckich na zakup surowców, półproduktów i artykułów żywnościowych.

Komentując rozmowy PRL—RFN na tematy międzynarodowe, wicemin. M. Dobrosielski powiedział, że obie strony doszły do szeregu wspólnych wniosków. Wyrażono np. poglądy, że istnieje potrzeba kontynuowania dialogu radziecko-amerykańskiego, mającego decydujący wpływ na całą sytuację w świecie.

Krakowski oddział PAN pragnie pozostać przy dotychczasowej strukturze

KRAKÓW (PAP). Określonej optymalnej formy organizacji krakowskiego środowiska naukowego w reformowanej strukturze nauki polskiej było tematem obradującej 20 bm. nadzwyczajnej sesji krakowskiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk. Inicjatywa podjęcia tej tematyki wyszła od szerokiego aktywnego środowiska naukowego; rozważano m. in. koncepcje przekształcenia krakowskiego Oddziału PAN w Akademię Umiejętności, która — pozostając w strukturze Akademii — korzystałaby z szerokiej autonomii. Inny projekt sugerował, by Akademia Umiejętności nie była organizacją powiązaną z PAN.

Po długiej i kontrowersyjnej dyskusji uczestnicy sesji negatywnie ustosunkowali się do tych projektów zmian strukturalnych, bądź też zmieniających nazwy. W jawnym głosowaniu uznano dotychczasową strukturę organizacyjną Oddziału za rozwiązanie optymalne, wymagające jednak pewnej reorganizacji wewnętrznej. Powołano w tym celu specjalną komisję pod przewodnictwem prof. Władysława Woltera.

Krakowski uczeni — członkowie PAN — jednogłośnie przyjęli wniosek polskiego historyka, prof. Henryka Baryczki, dotyczący wystosowania apelu o sprowadzenie do kraju i złożenie na Wawelu zwłok gen. Władysława Sikorskiego.

Od dzisiaj przez miesiąc

Wpłacając na samochody pożyczamy państwu pieniądze

Od dzisiaj do 22 kwietnia po dokonaniu wpłat w maju br. wylosowane zostaną publicznie uprawnienia do nabycia samochodu w latach 1982—83, natomiast w czerwcu br. odbędzie się losowanie uprawnień do nabycia samochodu w latach 1984—85. Wówczas wpłacającym przesłane zostaną książeczki z określoną wysokością rat. Przerwa w systematycznym wnoszeniu rat trwająca dłużej niż przez kolejne 3 miesiące spowoduje utratę uprawnień do nabycia samochodu.

System przedpłat jest — w teorii — prawdziwie demokratyczny. Tylko przy okazji wprowadzenia tego systemu „zapomnieliśmy” o niemieckiej rzeczy, którą przedpłatą na samochody unięśli w latach siedemdziesiątych. Nie dość, że „pożyczony” państwu pieniądzą na niższy procent niż obecni „pożyczkodawcy”, to z racji podwyżki cen samochodów będą musieli jeszcze dopłacić. A przy tym dostają samochody później niż niejednemu z obecnie dokonujących wpłat, choć ich pieniądze leżą na rachunku „Polmozybitu” już przez 4—6 lat.

Notabene i obecnie dokonujący przedpłat nie mogą być pewni po jakiej cenie odbiorzą będą samochody w latach 1982—85. Jedynie bowiem wpłacający na rok 1982 mają zagwarantowane — co potwierdził minister przemysłu maszynowego na konferencji prasowej w rzesznie rządu w grudniu minionego roku — samochody po cenach aktualnie obowiązujących. Ceny na samochody mają bowiem być ustalane z rocznym wyprzedzeniem.

WOJCIECH MACHNICKI

CO GDZIE KIEDY?

PONIEDZIAŁEK, 23 MARCA 1981 R. PELAGII, jutro KATARZYNY

TEATRY

SCENA OPEROWA w Teatrze im. J. Słowackiego (pl. Ducha 1): C. M. von Weber: Wolny strzelec — 19.15. TEATR 38 (Rynek Gl. 7): wg F. Kafki Proces — 19. SCENA SZKOLNA PWST (Straszewskiego 22): Pieszko — 19.15. SCENA FORMAT (Mikołajska 2): wg J. Iwaszkiewicza: Serenita — 19.15. KAWALERIA, JAMA MICHAIŁKA (Floriańska 45): Kabaret „Diabli nadali” — 20. „LITERACKA” (Pijarska 7): Kabaret „Piętro niżej, smoła wyżej” — 19.30.

Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

KIJÓW (Krajskiego 34): Parszywa dwunastka (USA 18 lat) **/0000 — 16.30, 19.30. KULTURA (Rynek Gl. 7): Powrót różowej pantery (ang. 12 lat) **/0000 — 8, 12, 18, 19, 20. Dick i Jane (USA 15 lat) — 16, 18, 19, 20. Miodowy Frankenstein (USA 15 lat) **/0000 — 14, 20. MASKOTKA (Dzierżyńskiego 58): Powrót tajemniczego blondyna (fr. 12 lat) **/0000 — 15.30, 17.30, 19.30. NIEBO (Dąbrowskiego 5): Lili Kochaj mnie (fr. 15 lat) **/0000 — 16, 18, 20. MŁODA GWARDIA (Lubicz 6): Książę i żebrak (panam. 12 lat) **/0000 — 15.30, 17.45. PASAZ BIELAKA: Przygodzi Reksia — 10, 11, 12, 14, 16, 18, 20. ROTUNDA (Oleandry 1): Sesja „Kino i przeniekanie kultur”: Drzewo na sobotę (wł. 15 lat) — 15.30, 17.30, 19.30. Głównie zag. pomnianej przodków (radz. 15 lat) — 18. Portret rodzinny we wnętrzu (wł. 18 lat). Pojedynk (ang. 15 lat) — 20. SFINKS (Małackowskiego 2): ABBA (szwedz. b.o.) **/0000 — 16, 18, 20. SWIT DUZA SALA (os. Teatralne 10): Cena strachu (USA 18 lat) **/0000 — 15.45, 18, 20.15. SWIT MAŁA SALA: Zemsta różowej pantery (ang. 12 lat) **/0000 — 15, 17.15, 19.30. ŚWIATOWY DUZA SALA (os. Na Skarpie 7): Hair (USA 15 lat) **/0000 — 15.45, 18, 20.15. ŚWIATOWY MAŁA SALA: Rok święty (fr. 15 lat) **/0000 — 15, 17, 19. UCIECHA (Boh. Stalingrad 16): Pobby Deerfield (USA 15 lat) **/0000 — 15.30, 18, 20.15. UGOREK (os. Trzebieży 1): Piraci XX wieku (radz. 12 lat) **/0000 — 15, 17, 19.30. WANDA (Waryńskiego 5): 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA (Stradom 15): Coma (USA 18 lat) **/0000 — 15.45, 18. Kariera na zlecenie (fr. 18 lat) **/0000 — 20.15. WOLNOŚĆ (8 Stycznia 1): Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce (pol. b.o.) — 16, 18, 20. WRZOS (Zamojskiego 50): Oddział (USA 15 lat) **/0000 — 16, 18, 20. WIEDZA (Rynek Gl. 7): Maratończyk (USA 18 lat) **/0000 — 12.30, 16.15. Mandingo (USA 18 lat) — 10.15. ZWIĄZKOWI (Grzegorzewska 7): Zagubione dusze (pol. 15 lat) — 16, 18, 20.

SZPITALA DYZURNE

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 265-11 (czynny całą dobę).

CHIRURGICZNY: Trynitarska 1. CHIRURG DZIECI: Prądnicza 35. LARYNGOLOGICZNY: Na Skarpie 65. UROLOGICZNY: Prądnicza 35. OKULISTYCZNY: Kopernika 36.

POGOTOWIE

Łazarza 14: wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy — 338-33. Informacja — 205-11. Centrala autobusowa — 236-00. Rynek Podgórski 2, tel. 425-50. Pogotowie (Teligi) tel. 617-60 wewn. 101. Lotnisko Balice 150-29 N Ulica 422-22, 417-70. Krzeszowska 99 206-20. Słonecznik tel. (Iwanowicza 60), Jerzmanowice 48, Proszowice 3, Myślenice 909 Skawina 9, Wieliczka 9.

APTEKI

PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ — tel. 107-55 (8-15).

Nowa Huta Centrum C, bl. 6, Centrum A bl. 4, Waryńskiego 24, Piłkowskiego 84, Kazimierza Wielkiego 117, Długa 88, Koźłówek (Pawilony), Rynek Gl. 4.

MYŚLENICE (Rynek 10)

SKAWINA (Słowackiego 5)

WIELICZKA (Boh. Warszawy 12)

PROSZOWICE (1 Maja 51)

INNE

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ „WAWEL-TOURIST” (ul. Pawła 8) — tel. 260-91, 204-71 (8-18).

POGOTOWIE TECHNICZNE „POLMOZYBIT” (al. Pokoju 81) — 800-84 (czynne 6-22)

TELEFON ZAUFANIA: 371-37 (16-22).

OSRODEK INF. USŁUGOWEJ KUSP „GROMADA” (Mały Rynek 5) tel. 271-30, 228-90 (7-18) Nowa Huta (os. Zgody 1) tel. 447-31 (8-16).

SPÓŁDZIELCZY PUNKT PEDAGOGICZNY I KARDIOLOGICZNY (Reja 11) — zamawianie wizyt domowych — tel. 225-66 205-78 (od 15.30 do 23.00)

POMOC DROGOWA PZMot (al. Planu 6-letniego 154) — tel. 417-60, 416-32 (czynne 7-22).

RADIO

PROGRAM I na fali 1322 m.

DZIENNIKI: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 14.00, 15.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00.

6.00 Sygnali dnia. 9.00 Cztery pory roku. 11.40 Tu Radio Kierowców. 11.55 Komunik. o st. wód. 12.25 Rodzinne muzyk. 12.45 Roln. kwadr. 13.00 Komunik. energetyczny. 13.01 Rybacka prog. 13.05 St. Gama. 15.05 Popol. dziewcząt i chłopców. 15.30 St. Rekl. 15.35 Kacik melom. 15.55 Pięć minut. 16.00 Muz. i akt. 16.30 Rel. z MS w hokeju na lodzie. 16.35 Nowości polskiej muz. 17.00 Inf. sport. 17.10 Radio-wizja. 17.15 Inf. 17.30 Radiokurier. 19.25 (niecz.). PALAC SZTUKI (pl. Z. Wyzwolenia 18, 40 Mag. (Szczepański 4): (10-17). SA-

WAWEL — Komnata Królewskie (niecz.). Skarbiec koronny i zbrojownia (niecz.). Wyst. Wawel zaginiony (10-15.30). GROBY KRAKOWSKIE I DZWOŃ ZGMUNTOWA (9-15.30). MUZEUM NARODOWE SUKINIEC (niecz.). DOM JANA MATEJKI (Floriańska 4): Wystawa Nowe nabytki Muzeum Historycznego (9-17). KAMENICA SZKOLYKICH (pl. Szczepański 9) (niecz.). NOWY GMACH (al. 3 Maja 1): Wystawa obrazu Mała Panorama Racławicka (J. Styki) w Kossaka (niecz.). ZBIORY CZARTORYSKICH (Pijarska 8): Wyst. arcydzieł ze zbiorów Czartoryskich (10-16). MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 6) (niecz.). MUZEUM HISTORICZNE (Jana Matejki 1): Wyst. „Wspomnienia” (niecz.). STARA SYNAGOGA (Szeroka 24): Z dzieł sztuki i kultury Żydów krak. (niecz.). FRANCISZKAŃSKA 4 (niecz.). GAL. TEATRALNA (Szpitalna 21) (niecz.). ODDZIAŁ TEATRALNY (niecz.). KRZYSTOFOR (Rynek Gl. 35): Wystawa z dzieł sztuki i kultury (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi podkarpackiej (niecz.). MUZEUM WIEKOWSKIE (Kopernika 3): Wystawa „1300 lat państwa bułgarskiego — Okręg Białolewogrodzki” (10-14). MUZEUM LENINA (Topolowa 5) (niecz.). DOM LENINA (Kr. Jądwi 41): Wyst. „Lenin w Polsce” (9-15, wst. wol.). „RYDLÓWKA” (Tetmajera 20): Folklor wsi

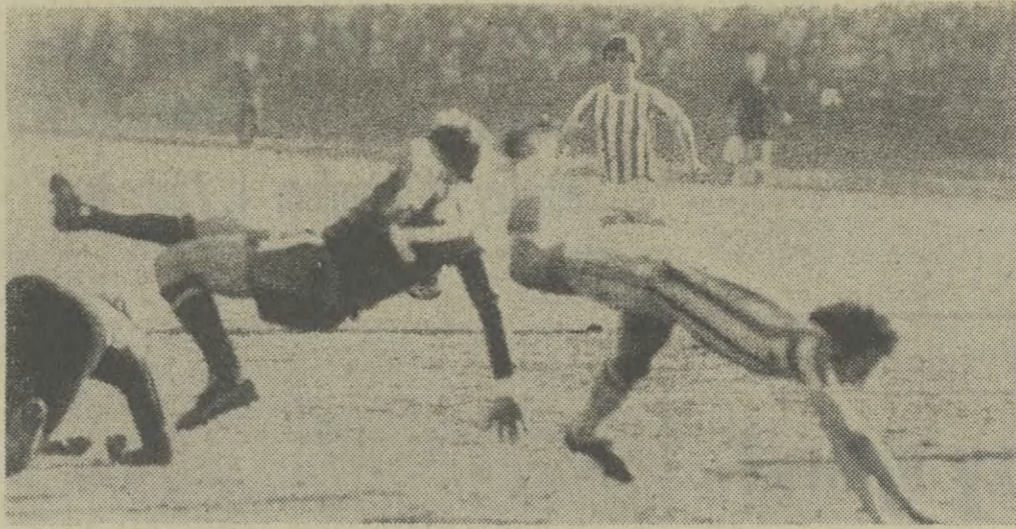
SPORT ■ SPORT



Pod znakiem zwycięstwa gospodarzy u-
płynęła miniona kolejka spotkań ekstrak-
klasy piłkarskiej. Jedynym wyjątkiem
jest mecz rewanżowy tegorocznych rozgry-
wek — Baltyku Gdynia, który w derbo-
wym pojedynku musiał uznać wyższość
lokalnego rywala — Arki W sumie plan
tej kolejki to 18 bramek (nie padły one
tylko w meczu Ruchu z Zagłębiem), które
rozłożyły się dokładnie w tzw. „świński
remis” 12:6 dla drużyn grających na wia-
snych boiskach.

Mimo ostentacji brakiem czołowych za-
wodników nie rezygnuje z walki o mistr-
zowski tytuł Widzew, który wygrał z
Odrą 3:1, głównie za sprawą Surlita, który
trzykrotnie pokonał bramkarza opolan —
Szczepa. Widzew ma cztery punkty prze-

wagi i liczyć się musi z tym, że z walki o
sukces w sezonie 1980/81 nie zrezygnuje
Legia, która również 3:1 wygrała z inną
łódzką drużyną — ŁKS. W spotkaniu tym
dwa gole zdobył Adamczyk umacniają-
c się na prowadzeniu w tabeli najlepszych
strzelców. Ma ich na swym koncie już 17.
Czyżby zanosiło się na to, że wreszcie
któryś z piłkarzy uzyska za sezon 30 trafie-
ni w meczach ligowych? Wista trady-
cyjnie już błyskotliwie gra u siebie, a na
wyjeździe „walczy o punkty”. Czyżby ka-
drowicze obawiali się, że nie wyjadą do
Bukaresztu? Tam bowiem nasza repre-
zentacja zmierzy się już w najbliższą sobo-
dę z wymagającym zespołem Rumunii.
Wymagającym, bo Polacy w 21 spotka-
niach odnieśli tylko 2 zwycięstwa.



Zwycięstwo i remis w Val Gardena

W Val Gardena rozpoczęły się
piąte mistrzostwa świata
grupy „B” w hokeju na lodzie.
W inauguracyjnym meczu NRD
pokonała Japonię 4:3 (0:2, 0:0
4:1), przy czym zwycięska bramka
padała w ostatniej minucie
meczu. W drugim meczu pię-
tym Polska wygrała z Rumu-
nią 6:5 (3:2, 2:2, 1:1). Bramki
dla Polski: Dziubiński, Jobczyk,
Kokoszka, Kłoczek, Zabawa,
Chrzastek. również w piątek
Szwajcaria pokonała Norwegię
5:2 (3:1, 1:0, 1:1).

W sobotę Polacy zremisowali

Takich sytuacji jak wido-
zna na zdjęciu nie brakowa-
ło pod bramką Hutnika. Jed-
nak napastnicy Cracovii nie
mogli znaleźć drogi do siatki
drużyny z Nowej Huty i der-
bowy pojedynkowi krakowskich
drugoligowców zakończył się
zwycięstwem zespołu z Su-
chych Stawów 1:0.
Fot. W. KLAW

R. Gotfryd mistrzem Polski

W Zabrzu zakończyły się mistrzostwa Polski w boksie. Tytuły zdobyli: 48 kg Pielesiak (Gwardia Łódź), 51 kg Raubo (Legia), 54 kg Zapart (Błękitni Kielce), 57 kg Kosedowski (Legia), 60 kg ROMAN GOTFRYD (Glopol Dębica) po zwycięstwie nad Kazimierzem Adachem (Czarni Stupsk), 63,5 kg Gajda (Legia), 67,5 kg Czarny (GKS Jastrzębie), 71 kg Kuźma (Zawisza), 75 kg Rybicki (Gwardia Warszawa), 81 kg Paweł Skrzeczek (Gwardia Warszawa), 91 kg Grzegorz Skrzeczek (Gwardia Warszawa), ponad 91 kg Zarembkiewicz (Moto Jelcz).

2 zwycięstwa koszykarz Hutnika

W Pabianicach zakończył się turniej finału „B” i ligi koszykówki kobiet. W ostatnim dniu Hutnik Kraków pokonał AZS Poznań 69:67 (34:26). Wcześniej uległ Słazie 52:63 i wygrał z Włókniarzem Białym 76:69.

Hutnik wygrał z Gwardią

W ostatnim dniu turniejów siatkarskich mężczyzn o Puchar Polski uzyskano wyniki: Beskid Andrychów — Stal Stoczna 3:2, AZS AWF Warszawa — Czarni Radom 1:3, Hutnik Kraków — Gwardia Wrocław 3:1 (15:12, 12:15, 15:7, 15:11). Poza tym Hutnik przegrał z AZS AWF Warszawa 2:3 i Czarnymi Radom 1:3.

Przełajowe mistrzostwa okręgu

Z udziałem 130 zawodniczek i zawodników w różnych kategoriach wiekowych rozegrano zostały w niedzielę lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu w biegach przełajowych.

Oto mistrzowie okręgu krakowskiego w przełajach: młodzieńcy 1 km — Białek (Hutnik) 4:02,2; młodzieży 1,5 km — Pittner (Szkoła Podstawowa nr 91) 4:25,2; juniorki młodzie 1 km — Zmarlak (Wawel) 3:44,2; juniorki młodzie 1,5 km — Rozworski (Wisła) 6:13,0; juniorki młodzie 4 km — Kazanecki (Hutnik) 14:34,8; juniorki 1,5 km — Ochmańska (AZS) 5:04,0; juniorki 3 km — Szarecki (Hutnik) 8:52,4; juniorki 6 km — Mroszczyk (Wisła) 19:33,0; seniorki 1,5 km — Polek (Wisła) 4:43,0; seniorki 3 km — Beltowska (Hutnik), 11:54,7; seniorki 6 km — I. Pierzynka (Wisła), 2. Furmanek (Hutnik) w tym samym czasie 18:27,2; seniorki 12 km — Sawicki (Wawel) 38:28,6.

Duży Lajkonik

4. 13, 25, 9. dod. 31. Banderola: 6180.

Maly Lajkonik

10, 3, 2, 17, 1, 24. Banderola: 7973.

Puchary Świata

Aleksander Zawiatow Raisa Smetianina (obojczyk ZSRR) zdobył puchary świata w biegach narciarskich za sezon 1980/1981. Kobiety: 1. Raisa Smetianina (ZSRR) — 178 pkt. 2. Barrit Aunli (Norwegia) — 127 pkt. 3. Kvetta Jeriova (CSRS) — 130 pkt. 4. Raisa Chorowa (ZSRR) — 117 pkt. 5. Anette Boe (Norwegia) — 115 pkt. Mężczyźni: 1. Aleksander Zawiatow (ZSRR) — 139 pkt. 2. Oddvar Braa (Norwegia) — 137 pkt. 3. Ove Anuli (Norwegia) — 127 pkt. 4. Harri Kirvesniemi (Finlandia) — 121 pkt. 5. Thomas Wassberg (Szwecja) — 105 pkt.

Fibak przegrał..

Wojciech Fibak przegrał w półfinale turnieju tenisowego w Rotterdamie z Gene Mayerem 2:6, 3:6. W finale Mayer zmierzył się z Jimmy Connorem, który zwyciężył Brianą Gottfried 6:2, 6:3.

Amerykanie Gene i Sandy Mayer przegrali z Fritzem Bunnem i Ferdym Tayganem 6:7, 6:1, 4:6.

Rekord Polski Agnieszki Czopek

W rozegranych w sobotę w Krakowie mityngu pływackim, w którym brało udział około 60 zawodników z krakowskich klubów: Szkoły Mistrzostwa Sportowego, Wisły, Jordana, Korony i Unii Tarnów, brązowa medalistka moskiewskiej olimpiady — Agnieszka Czopek pobila rekord Polski na dystansie 200 m st. mot. — 2:14,05.

Vigneron — 5,60 m, Banks — 17,20 m

W Tokio, w czasie halowych lekkoatletycznych mistrzostw Japonii, w których startuje także 33 reprezentantów innych krajów, w skoku o tyczce Francuz Thierry Vigneron zwyciężył rezultatem 5,60 m. W skoku w dal Amerykanin Larry Myricks osiągnął 8,32 m, a Amerykanin Willie Banks uzyskał w trójskoku 17,20 m.

Cruyff znów w reprezentacji

Po kilku latach przerwy, słynny Johann Cruyff powoli wrócił do reprezentacji Holandii, która w najbliższym czasie zmierzy się z Francją w eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata Johann Cruyff znalazł się w 18-osobowej kadrze trenera Keesa Rijfersa i ma — zdaniem selekcjonera — duże szanse występu na stadionie.

„Puchar Pięciu Narodów” dla Francji

Rugbyści Francji zdobyli „Puchar Pięciu Narodów” za rok 1981, powtarzając swój sukces z lat 1968 i 1977. W sobotę, w decydującym spotkaniu Francja pokonała w Twickenham Anglię 16:12 (16:0) i zakończyła rozgrywki bez porażki. W drugim spotkaniu Szkocja pokonała Irlandię 10:9 (10:0).

Rajd Hiszpanii

Pierwszy etap samochodowego rajdu dookoła Hiszpanii przyniósł sukces Włochowi Vudafieri, który jedzie na samochodzie „fiat abarth 131TJ”. Włoch — z czasem 2:37,12 — wyprzedza Hiszpana Zaniniego na „porsche 911” o 1,40, oraz Bagrafionę na „lancia stratos” o 2:17 i swojego rodaka Zanussiego na „fiat abarth 131TJ” — o 2:44.

Trzecie miejsce juniorów Wisłoki

W rozegranych w Piotrkowie Trybunalskim zawodach klasyfikacyjnych juniorów młodszych w zapasach w stylu klasycznym w wadze 65 kg zwyciężył Mieczysław Bazyk (Wisłoka Dębica), zaś w punktacji klubowej Wisłoka zajęła 3 miejsce za Cmentem Chelm i GKS Katowice.

AMK Nowy Targ z szansami na mistrzostwo Polski

Od szeregu lat Nowy Targ rozslawiany jest w sportowym świecie nie tylko sukcesami miejscowych hokeistów, lecz i motocyklistów. Zawodnicy startujący początkowo w LPZ Nowy Targ, potem w klubie Podhale, a ostatnimi laty reprezentujący barwy nowotarskiego klubu Gorce zawsze plasowali się w czołowej czołówce krajowej, sigali też po sukcesach międzynarodowych. W minionym roku nowotarski Adam Kowalczyk z klubu Gorce został indywidualnym mistrzem Polski w motocyklowych rajdach obserwowanych, zaś zespołowo motocyklisty z Nowego Targu wywalczyli trzecie miejsce w mistrzostwach kraju.

Sekcja motorowa w klubie Gorce już jednak nie istnieje, została rozwiązana, a sprawy całokształtu sportu motorowego na terenie Podhala ujęli w swoje ręce działacze samodzielnego Auto-Moto-Klubu Nowy Targ, którego prezesem został Aleksander Czerwiński, w AMK Nowy Targ w nadchodzącym sezonie będzie białostocki czołowy motocyklista z dawniej sekcji KS Gorce Przymuszcza, toż, że Zbigniew Jedy-nak, Adam Kowalczyk i Bogusław Sicka wspomaganymi przez swych mniej doświadczonych kolegów potrafią wywalczyć w tym sezonie zespołowe mistrzostwo Polski w motocyklowych rajdach obserwowanych. Jest w stolicy Podhala atmosfera do uprawiania sportu motorowego, są oddani sprawie działacze Nowy Targ jest praktycznie ogólnopolskim centrum rajdów motocyklowych i chyba długo nim pozostanie.

WOJCIECH MACHNICKI

Gdy kadrowicze myślą tylko o reprezentacji

(OBSŁUGA WŁASNA) Krakowskie kibice z umiarkowanym optymizmem oczekiwali na wyjazdowy mecz piłkarzy Wisły ze Śląskiem. Pozwalała na to dobra postawa „wiślaków” w inauguracyjnej rundzie wiosennej, a także nie najlepszy start Śląska i brak w jego składzie 3 podstawowych zawodników (Fabera, Sybisa i Wójcickiego). We Wrocławiu o wszelkiej teorii trzeba było zapomnieć, liczyła się głównie twarda, ambienta gra i zdecydowana walka przez cały mecz. Niestety, tego właśnie piłkarze krakowscy nie zdemontowali..

Pierwsza faza meczu to ostrożna gra z obu stron. Gra nie jest zbyt widowiskowa, ale kilka akcji może się podobać. W 12 min. piłka po woleju Iwana trafia w obronę gospodarzy, 9 min. później Holocher wybijają piłkę na róg po głowie Nocki. W 24 min. Szarek wykorzystuje moment zawarehania Jalochoy (liczy na spaloność), wyprzedza go i podaje piłkę wzdłuż linii bramkowej do Benkego, który strzela obok Holochera. Bramka dodaje animuszu gospodarzom, którzy grają teraz szybciej i z większą wiarą w siebie. Piłkarze Wisły popełniają proste błędy.

Po przewie obraz gry nie ulega większej zmianie. Śląsk ma jednak więcej dogodnych sytuacji podbramkowych. Kolejno w kilkunastu minutach odpuszczają Szarek, Pekala i Pawłowski (wszystko zupełnie nie obawiając się — gdzie byli obrońcy Wisły?) nie wykorzystują okazji na podwyższenie wyniku. Krakowianie rewanżują się tylko groźnym strzałem Krupińskiego i dwoma sztykami akcjami Iwana i Kowalka. Zupełnie bezproduktywne grają (a właściwie tylko biegają) Kmiecik i zwłaszcza Wróbel, nikt nie potrafi uporządkować gry, regulować jej tempa. W 88 min. Skrobowski mijają się z piłką, przejmują ją Benke, ogrywa Budkę, ale strzela zbyt słabo. Za moment Holocher broní świetny strzał Pekala. Piłkarze „białej gwiazdy” zagrali w sumie słaby mecz, prze-

grali zasłużenie z przeciwni-
kiem, który zagrał ambitnie i
skutecznie. W Wisłę, niestety, po
raz kolejny okazało się, że u-
piętności nie idą w parze z
wale walki, z chęcią maksymalną
przez cały mecz.

WISŁA: Holocher — Szyma-
nowski, Budka, Skrobowski, Ja-
locha — Lipka, (46 min. Moty-
ka), Kapka, Krupiński — Iwan,
Kmiecik, Wróbel (68 min. Kow-
walka).

ŚLASK: Kostrowa — Sobie-
siak, Kowalczyk, Król, Kopycki
— Prusik, Pawłowski, Pekala —
Szarek (87 min. Matys), Benke,
Nocko (76 min. Tarasiewicz),
Siedziwał p. E. Grajner z Ka-
towic.

Złota kartka — Budka.
Widzów ok. 15 tys. (FIL)

POWIEDZIELI PO MECZU:

Jan Caliński, trener Śląska: „Mój zespół spełnił zadania tak-
tyczne, głównie jeśli chodzi o
destrukcję. W obecnej sytuacji
nie mogłymi pozwolić sobie na
otwartą grę z Wisłą. Zagraliśmy
niezbyt widowiskowo, ale twar-
do i skutecznie”.

Lucejan Franczak, trener Wisły: „Trudno jest wygrać mecz,
jeśli walczą tylko dwóch zawod-
ników (Krupiński i Iwan), a
pozostali nie przejawiają chęci
do gry. Brak jest gry zespoło-
wej, brak lidera w zespole. Ka-
drowicze bardziej myślą o grze
w reprezentacji, niż o grze i
walce w lidze”.

W derbach Krakowa lepszy Hutnik

Miniona kolejka II ligi przyniosła derbowy pojedynek Hutnik — Cracovia, który na swoją korzyść rozstrzygnęła drużyna z Nowej Huty wygrywając 1:0 (0:0). Bramkę uzyskał w 77 min. spotkaniu Kruzeczek.

Piękna pogoda sprawiła, że stadion na Suchych Stawach odwiedziło w sobotę 12 tys. widzów spodziewając się ciekawego meczu, głównie za sprawą wieloletniej tabeli — Hutnika. Tymczasem więcej okazji do zdobywania bramek w początkowej fazie meczu miała Cracovia. Już w 6 min. Liszka z 25 m trafia w poprzeczkę. Potem jednak inicjatywę na boisku przejmują Hutnik — w 10 min. Kruzeczek strzela wprost w ręce Koczwarę, a w 17 min. strzał Putka z ostrego kąta również wypłynie bramkarz Cracovii. Goście byli najbliżsi zdobycia bramki w 23 min., kiedy to Dybczak po samotnym rajdzie strzela wprost w wybierające bramkarza Koczońca, a odbiła od niego piłkę skierowuje do bramki Liszka, ale obrońcy Hutnika przystojnie wybijają ją w pole. Do końca pierwszej połowy hutnikcy mają do wykorzystania kilka okazji do zdobycia bramki, zwłaszcza ze strzałów Tyrki,

ale ta połowa spotkania kończy się wynikiem bezbramkowym.

Druga połowa upływa również pod znakiem równorzędnej walki obu zespołów. Chyba jednak więcej okazji do zdobycia gola miała Cracovia, lecz ich nie wykorzystali. Po stronie udanych akcji Hutnika warto odnotować silny strzał Sysłę w 71 min., który przechodził z obok słupek i oczywiście zwycięska bramkę zdobył przez Kruszcza w 77 min. strzałem z 20 m w zamieszaniu podbramkowym. W sumie był to mecz dwóch równorzędnych drużyn, a jak to w derbach bywa, każda z nich mogła odnieść zwycięstwo.

(w)

HUTNIK: Koczoń, Kil, Wiącek, Kruzeczek, J. Karaś, Putek, Sysło, Siokłosa, Tyrka, Przybyłowski (65 Filosek), Orzeł.

CRACOVIA: Koczwarę, Wół-
towicz, Dybczak, Podsiadło, Nazimek, Surowiec, Liszka (70 P. Karaś), Blichno, Grzesiak, Kozłowiec, Bujak.

W rewanżu Cracovia wygrała 2:10 (15:9). Tylko przez pierwsze kilka minut mecz był wyrównany, do 9 min. prowadził

66 goli w bramce Spójni

Mecz pierwszej i ostatniej drużyny w tabeli ekstraklasy zwyciężonych — Hutnika i Spójni Gdańsk — zakończył się podwójnym zwycięstwem krakowian 35:25 (17:10) i 31:24 (19:5). Nie były to jednak zwycięstwa odniesione w ładnym stylu — hutnicy dużo bramek zdobywali, ale też dużo ich tracili.

W sobotnim meczu w początkowej fazie spotkania gra była równorzędna, a raz nawet prowadził goście (3:2). Hutnik jednak z minuty na minutę zwiększa przewagę i pierwsza połowa kończy się przewagą 7 bramek. W drugiej części gry trener Fulara chciał wypróbować kilka wariantów gry przydatnych w nadchodzących meczach z Wybrzeżem, głównym rywalem Hutnika do tytułu mistrzowskiego, jednak zawodnicy nie wykonywali tych założeń upajając się stałą przewagą 9-10 bramek nad Spójnią. Przeciwnik zresztą wykorzystywał wszystkie błędy krakowian i chyba dlatego Hutnik nie wygrał wyżej.

W niedzielnym spotkaniu Hutnik prowadził już 7:0, potem 12:6, by pierwszą połowę spotkania zakończyć przewagą 11 bramek. Wydawało się, że zostanie ona utrzymana w drugiej połowie, ale zawodnicy, jakby lekceważąc przeciwnika, zaczęli popełniać szereg błędów. Od stanu 21:9 Spójnia doprowadziła do

21:13 stale zmniejszając przewagę krakowian. Oczywiście Hutnik meczu przegrać nie mógł, ale wygrał go tylko 7 bramkami.

Bramki dla Hutnika zdobyli: Katuzinski 10 i 5, Kozioł 7 i 6, Gawiński 7 i 1, Garpel 5 i 9, Tomaszewski 3 i 2, Jasiowska 1 i 3, Skalski 1 i 1, Figeł 1 i 2, Ostrowski 0 i 2. Dla Spójni najwięcej w sobotę Ciesla 7, w niedzielę Kolczyński 6 (tylko z karnych) (wam)

Zwycięstwo Unii nad liderem!

Po raz ostatni w tym sezonie piłkarski rezerwa Cracovii występowały przed własną publicznością, grając z najsłabszym zespołem ekstraklasy AZS Warszawa, który już został zdegradowany do II ligi. A ponieważ krakowianki mają zapewniony był ligowy, wyniki tych spotkań nie miały większego znaczenia dla obydwu drużyn. Nic więc dziwnego, że poziom meczów był słaby, a i emocji niewiele.

W sobotę Cracovia tylko zremisowała z AZS Warszawa 18:18 (7:6). Podopieczni trenera Edwarda Surdyki mieli co prawda przez cały czas przewagę, ale bardzo niecelnie strzelali i na minutę przed końcem spotkania prowadzili 18:17. Mieli okazję do podwyższenia wyniku i zapewnienia sobie zwycięstwa, jednak Tomaszewska nie wykorzystała rzutu karnego, natomiast warszawianki w 6 sek. przed końcowym gwizdkiem wywalczyły rzut karny, z którego wyrównująca bramkę zdobyła Nieczyporowska. Najwięcej bramek dla Cracovii zdobyli: Siodlak 10 i Tomaszewska 4, a dla AZS Nieczyporowska i Gnidziuk po 6.

W rewanżu Cracovia wygrała 26:10 (15:9). Tylko przez pierwsze kilka minut mecz był wyrównany, do 9 min. prowadził

Sensacyjne zwycięstwo odniosły broniacie się przed spadkiem szczytowiście Unii Tarnów, które pokonały lidera tabeli AKS Chorzów na własnym boisku. Co prawda w jednym tylko meczu, ale tarnowianki prowadziły również do przerwy.

AKS Chorzów — Unia Tarnów 14:15 (7:8) i 22:17, Skra Warszawa — AZS Wrocław 19:19 i 18:14, Pogoń Szczecin — AZS Gdańsk 19:14 i 19:15, Start Elbląg — Ruch Chorzów 19:21 i 15:16.

1. AKS 56:12 648-600
2. Ruch 55:13 687-651
3. AZS W. 51:17 639-533
4. Start 35:33 544-557
5. CRACOVIA 32:36 586-589
6. Pogoń 27:41 629-548
7. Skra 26:42 518-566
8. UNIA 23:45 547-644
9. AZS Gd. 22:46 542-600
10. AZS W-wa 13:55 489-626

W PZP pogromca w Mieście Ham — Dynamo Tbilisi zmieścił się w silynym Feyenoordem, a Carl Zeiss Jena spotka się z Benficia Lizbona. Kto awansuje do finału? Wszystko jest możliwe.

Wreszcie Puchar UEFA. Światelnicy spisyjacy się Ipswich Town wpada na FC Koeln i jest moim zdaniem faworytem. W finale walczą też AZ 67 Alkmar, który jest na pewno lepszym zespołem od francuskiego Sochaux. (s)

A. STANOWSKI

Stara nazwa (KOZPN) przywrócona czy także dobre tradycje?

W iadomo już, że 26 kwietnia br. odbędzie się w Warszawie Nadzwyczajny Zjazd PZPN. Poprzedziło go w sobotę Nadzwyczajne Walne Zebranie Okręgowego Związku Piłki Nożnej WFS w Krakowie, na którym sprezyowano wnioski z jakimi KOZPN wystąpi w stolicy oraz dokonano wyboru delegatów. Zostali nimi: D. Czerniecki — prezes KOZPN, Fr. Hyla — wiceprezes KOZPN, Z. Oleszek — prezes Cracovii, B. Michaliszyn — kierownik Sekcji PN Wisły, T. Zelazny — kierownik Sekcji PN Hutnika.

Wprowadzeniem do dyskusji był rzeczowy referat wiceprezesa F. Hyla wzbogacający następnice o konkretne głosy kilkunastu dyskusyjantów. A oto — moim zdaniem — najistotniejsze wnioski:

◆ trzeba bezwzględnie przywrócić osobowość prawną OZPN-om, a także zagwarantować w statucie ich uprawnienia, które posiadały przed r. 1973.

◆ wszelkie zmiany w rozgrywkach mogą być podejmowane

Same szlagiery w pucharach

8 i 22 IV rozegrane zostaną półfinałowe pojedynki europejskich pucharów w piłce nożnej. W ub. piątek w Zurichu dokonano losowania par. Kilka pojedynków zapowiada się wręcz szlagierowo.

W PEMK w jednym półfinale zmierzą się 3-krotnie zdobywca PE — Bayern Monachium z 2-krotnym triumfatorem — Liverpoolem. Drugi półfinał tworzą 6-krotnie zdobywca PE — Real Madryt (ale ostatnio prezentujący nie tak wysoka klasę) i Inter Mediolan, który 2 razy wywalczył PE.

W PZP pogromca w Mieście Ham — Dynamo Tbilisi zmieścił się w silynym Feyenoordem, a Carl Zeiss Jena spotka się z Benficia Lizbona. Kto awansuje do finału? Wszystko jest możliwe.

Wreszcie Puchar UEFA. Światelnicy spisyjacy się Ipswich Town wpada na FC Koeln i jest moim zdaniem faworytem. W finale walczą też AZ 67 Alkmar, który jest na pewno lepszym zespołem od francuskiego Sochaux. (s)

A. STANOWSKI

Totek

I los: 6, 20, 21, 22, 31, 40, dod. 18.
II los: 13, 20, 32, 39, 40, 46
Konc. band: 7058

Wiosna 1981